DZIŚ 6 STRON Cena 50 gr

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 25 czerwca 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 149 (4051) | Wyd. A | Nakład 79.411

## I sekretarz KW PZPR poseł Wł. Kruczek o pobycie w ZSRR delegacji Sejmu

I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — poseł Władysław Kruczek przebywał ostatnio w Związku Radzieckim z delegacją polskich parlamentarzystów, której przewodniczył marszałek Sejmu PRL — ob. Czesław Wycech. Delegacja przyjęta została w Moskwie przez I sekretarza KC PZPR i premiera rządu radzieckiego tow. Nikitę Chruszczowa oraz przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR tow. Leonida Breżniewa.

W ubiegłą sobotę w gmachu KW PZPR tow. Wł. Kruczek poinformował szczegółowo przedstawicieli aktywu wojewódzkiego o przebiegu pobytu delegacji polskich parlamentarzystów w Związku Radzieckim. Członkowie delegacji w ciągu dwóch tygodni przejechali łącznie 12 tys. kilometrów, zwiedzając Republikę Rosyjską, Azerbajdżańską i Białoruską. Złożyli wizyty w wielu dużych zakładach produkcyjnych, instytutach naukowych, a także zapoznali się z aktualnym stanem rolnictwa. Delegację polskich parlamentarzystów wszędzie niezmiernie serdecznie przyjmowano.

(m)

### Wiceminister oświaty M. Godlewski wśród rzeszowskiej młodzieży

## Serdeczne pożegnanie ze szkołą

Uroczyście zakończył się rok szkolny. W ub. sobotę już od wczesnych godzin rannych uczniowie spieszyli do swych szkół po świadectwa. W uroczystych akademiach obok licznie zgromadzonych rodziców, wzięli udział przedstawiciele komitetów partyjnych, rad narodowych i organizacji młodzieżowych.

Centralną uroczystość w województwie rzeszowskim stanowiło spotkanie uczniów szkół średnich i zawodowych z wiceministrem oświaty mgr inż. **M. Godlewskim**, które odbyło się w Technikum Budowlanym w Rzeszowie. Na uroczystość tę przybyli m. in. kurator mgr **K. Żmudka**, przedstawiciel KW PZPR tow. **E. Kościelny**, prezes ZO ZNP tow. **J. Wójtowicz**, sekretarz KM PZPR tow. **B. Błażej**.

Gości powitał dyrektor Technikum Budowlanego **W. Woś**. Delegacje poszczególnych szkół, składając meldunki o wynikach całorocznej pracy i

(Ciąg dalszy na str. 2)

XXXI MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE

Na zdjęciu: fragment pawilonu Indonezji.

CAF — fot. Kondracki

## Budowlani obchodzili uroczyście swoje święto

Jak już informowaliśmy, w dniach 23 i 24 bm. ponad 20-tysięczna rzesza pracowników budownictwa z naszego województwa — obchodziła swoje święto — „Dni Budowlanych". Z tej okazji w sobotę, tj. 23 bm., w auli Technikum Budowlanego w Rzeszowie odbyła się uroczysta akademia. Oprócz reprezentantów załóg przedsiębiorstw budowlanych przybyli na nią: członek KC, I sekretarz KW PZPR tow. **Wł. Kruczek**, przewodniczący Prez. WRN ob. **M. Ostrowski**, sekretarz ekonomiczny KW tow. **J. Brych**, sekretarz ZG Związku Zaw. Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych tow. **Ziółkowski**, sekretarz KM PZPR tow. **Krajnik** oraz inni przedstawiciele władz.

Referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący Zarządu Okręgu ZZPBiPMB tow. **Małecki**.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## „Dni Morza" rozpoczęte

**GDAŃSK — SZCZECIN**

**23 bm. rozpoczęły się „Dni Morza". W br. są to uroczystości jubileuszowe, gdyż 30 lat temu — w lipcu 1932 — po raz pierwszy obchodzono je nad Bałtykiem. Wraz z ludźmi na lądzie święto swe obchodzi wielotysięczna rzesza pracowników morza — marynarzy i rybaków, przebywających na niemal wszystkich morzach i oceanach świata. W czasie „Dni" obchodzone będą: „Dzień Marynarza Floty Handlowej i Marynarki Wojennej", „Dzień Portowca", „Dzień Rybaka" i tradycyjny „Dzień Stoczniowca".**

Inauguracja „Dni Morza" na ziemi gdańskiej odbyła się 23 bm. w Operze Leśnej w Sopocie. Przybyli tutaj przedstawiciele miejscowych władz oraz liczni przedstawiciele załóg stoczni, przedsiębiorstw rybackich „Dalmoru" i „Arki", Polskich Linii Oceanicznych, gdańskiego Urzędu Morskiego i in.

Przemówienie, obrazujące 17-letni dorobek woj. gdańskiego w gospodarce morskiej, wygłosił przew. Prezydium WRN **P. Stolarek**.

* * *

W sali garnizonowego klubu oficerskiego w Gdyni odbyła się 23 bm. z udziałem przedstawicieli załóg okrętów wojennych i garnizonów lądowych centralna akademia Marynarki Wojennej. Dowódca floty — wiceadmirał **Zdzisław Studziński** podkreślił w swoim wystąpieniu, że siły Polski na morzu i lotnictwo morskie wyposażone w doskonałe, współczesne bronie — w sojuszu z braterskimi flotami Związku Radzieckiego i NRD — są gwarancją nienaruszalności nadbałtyckich granic.

* * *

Zorganizowana 23 bm. centralna akademia w Szczecinie z okazji „Dnia Rybaka" zgromadziła przedstawicieli rybaków z całego polskiego wybrzeża. Na akademię przybyli: wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak, minister żeglugi — prof. dr Stanisław Darski, przedstawicie-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## W Jaśle rozpoczęły się V krajowe pokazy sprawności drużyn TOPL

Ponad 1500 uczestników V ogólnopolskich pokazów sprawności drużyn TOPL przemysłu chemicznego przemaszerowało wczoraj rano, tj. w niedzielę 24 bm. ulicami Jasła na stadion JKS „Czarni", aby uczestniczyć w uroczystym otwarciu pokazów. W uroczystości wzięli udział m. in.: członek KC, I sekretarz KW PZPR — **Władysław Kruczek**, wiceminister przemysłu chemicznego mgr inż. **Stanisław Miernik**, komendant główny TOPL płk. dypl. mgr **A. Cesarski**, prezes ZG Polskiego Czerwonego Krzyża dr **I. Domańska**, przewodniczący Prez. WRN — **Michał Ostrowski**, dyrektorzy zjednoczeń przemysłu chemicznego, przedstawiciele miejscowych władz i dyrekcji zakładów produkcyjnych, a także delegacja bratniej organizacji TOPL z Czechosłowacji pod kierownictwem **Franciszka Vavry**.

Do uczestników V ogólnopolskich pokazów sprawności drużyn TOPL przemówili m. in. płk. A. Cesarski i tow. Wł. Kruczek. Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał wiceminister St. Miernik.

(Ciąg dalszy na str. 2)

**Niezwykły zegar o 4000 trybów wskazuje 43 różne czasy i daty — wschody i zachody słońca, zaćmienie słońca i księżyca, datę wg kalendarza gregoriańskiego itp., nie mówiąc oczywiście o dokładnym czasie miejscowym w godzinach, minutach i sekundach. Hans Lang z Essen spędził 3500 godzin w ciągu 9 lat nad konstrukcją tego zegara.**

CAF

## Wł. Gomułka przyjął delegację Narodowej Armii Ludowej NRD

WARSZAWA

I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka** i prezes Rady Ministrów PRL, członek Biura Politycznego KC **Józef Cyrankiewicz** przyjęli 23 bm. przebywającą w Polsce delegację Narodowej Armii Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z gen. armii **Heinzem Hoffmannem**, ministrem obrony narodowej NRD i członkiem KC Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec.

W spotkaniu udział wzięli: minister obrony narodowej PRL, członek Biura Politycznego KC — gen. broni **Marian Spychalski** oraz sekretarz KC **Ryszard Strzelecki**.

Uczestniczyli również wiceministrowie obrony narodowej PRL: gen. broni **Jerzy Bordziłowski**, gen. dyw. **Zygmunt Duszyński**, gen. dyw. **Wojciech Jaruzelski**.

Obecny był ambasador NRD w Polsce **Richard Gyptner**.

Spotkanie upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

## Odbyła się sesja naukowa poświęcona 50. rocznicy pobytu Lenina w Polsce

WARSZAWA

W auli Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie odbyła się 23 bm. sesja naukowa poświęcona 50. rocznicy pobytu Lenina w Polsce, zorganizowania staraniem Zakładu Historii Partii przy KC PZPR, Instytutu Historii PAN, WSNS oraz Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR. W obradach udział wzięli przedstawiciele licznych dyscyplin nauki polskiej.

W prezydium zasiedli: sekretarz KC PZPR **Witold Jarosiński**, wiceprezes NK ZSL **Józef Ozga-Michalski**, prof. **Natalia Gąsiorowska**, wybitni naukowcy i działacze społeczni.

Do prezydium zaproszono: ambasadora ZSRR w Polsce **Awierkija Aristowa** oraz członka Akademii Nauk ZSRR dyrektora Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR **Piotra Pospiełowa**.

Obrady zagaił dyrektor Zakładu Historii Partii prof. **Tadeusz Daniszewski**.

Uczestnicy obrad wysłuchali następnie obszernego referatu **Piotra Pospiełowa** — „Lenin i leninowska „Prawda" w okresie pobytu W. I. Lenina w Polsce".

Kolejny referat — „Nauki Lenina w okresie krakowskim a walka wyzwoleńcza ludu polskiego" — wygłosił sekretarz naukowy PAN prof. dr **Henryk Jabłoński**.

W dalszym toku obrad wysłuchano referatu doc. **Walentyny Najdus** o więzi Lenina ze społeczeństwem polskim w latach 1912—1914, a następnie referatu doc. **Władysława Markiewicza** pt. „Leninowska nauka o patriotyzmie i proletariackim internacjonalizmie".

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Lipiec — ciepły i słoneczny

WARSZAWA

Jaka będzie pogoda w lipcu? — pytanie to zaprząta nie tylko rolników, którzy w tym okresie rozpoczną żniwa, ale i urlopowiczów, pamiętających przecież tak niepomyślny deszczowy i chłodny lipiec zeszłoroczny.

Opracowana przez PIHM prognoza pogody na nadchodzący miesiąc daje podstawę do optymizmu. Lipiec — zgodnie z zapowiedzią synoptyków PIHM — ma być na ogół ciepły, bez ciągłych deszczów.

W pierwszej dekadzie nastąpi nieznaczne ochłodzenie, temperatura spadnie w dzień do ok. 18 stopni, a w nocy do ok. 12 st. Zachmurzenie będzie dość duże z rozpogodzeniami. Możliwość opadów i burz. W tym okresie dość silne będą wiatry z kierunków północno-zachodnich.

Pomyślnie zapowiada się natomiast druga dekada lipca. Przewidywany jest bowiem wzrost temperatury w dzień do 30 st., a w nocy do ok. 16 st. Wiatry słabe, z kierunków zmiennych.

Na przełomie drugiej i trzeciej dekady — znów nastąpi pewne ochłodzenie do ok. 20 st. w dzień, a do 13 st. w nocy. Możliwe burze i przejściowe opady.

Pod koniec miesiąca PIHM zapowiada nawrót ciepła do 30 st. w dzień i 15 st. w nocy. Przewiduje się możliwość burz oraz słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zmiennych.

## CIEKAWOSTKA DNIA

**NIEZIDENTYFIKOWANE OBIEKTY LATAJĄCE NAD ARGENTYNĄ**

Nad Argentyną ponownie zaobserwowano niezidentyfikowane obiekty latające o owalnym kształcie. Ostatnio w miasteczku Clavarrie w pobliżu Buenos Aires kilka osób zauważyło obiekt przypominający pojazd kosmiczny, który przez pół godziny unosił się w powietrzu, nie poruszając się z miejsca. Następnie uniósł się wyżej i później ukazał się jeszcze wyraźniej. Wielu innych mieszkańców Clavarrie twierdzi, że w ostatnich dniach widziało wiele podobnych obiektów.

Również wiadomości zebrane przez władze bazy morskiej Puerto Belgrano potwierdziły obecność niezidentyfikowanych obiektów latających nad Argentyną.

## 111 osób zginęło w katastrofie nad Gwadelupą

PARYŻ

Ostateczny bilans ofiar katastrofy francuskiego samolotu odrzutowego, który rozbił się nad Gwadelupą, wynosi 111 osób. Pierwsze wyniki śledztwa w sprawie przyczyn katastrofy wskazywałyby na czynniki meteorologiczne. Załoga innego samolotu linii Air France, który w tym okresie przelatywał nad Gwadelupą, twierdzi, że nad całą północną częścią wyspy szalała potężna burza tropikalna. Być może silny wiatr rzucił samolot na zbocze góry, o które się roztrzaskał.

## Matura... w więzieniu

**BYDGOSZCZ**

**W wydziale penitencjarnym przy więzieniu w Koronowie istnieje zaoczne technikum drzewne, będące filią Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Bydgoszczy. W tym roku pięciu więźniów złożyło tu maturę uzyskując dyplomy techników drzewnych. Są to pierwsi w Polsce maturzyści, którzy w więzieniu składali egzaminy.**

**Do więzienia przybyła państwowa komisja egzaminacyjna, przed którą więźniowie — po 3 latach studiów — złożyli pomyślnie egzaminy. Dyrekcja więzienia urządziła dla maturzystów w świetlicy uroczystą kawę, na którą zaproszono również rodziny więźniów.**

## Jaka będzie dziś pogoda?

**Sytuacja baryczna:** Głęboki niż baryczny znad Wielkiej Brytanii przemieszcza się na wschód w rejonie Wysp Duńskich. Klin wysokiego ciśnienia, związany z wyżem azorskim utrzymuje się nadal nad Europą południową i środkową.

**Prognoza pogody:** Zachmurzenie niewielkie, miejscami umiarkowane. Rano zamglenia. Nadal ciepło. Temperatura najwyższa dniem do 30 st. C., najniższa nocą ok. 20 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, południowe i południowo-zachodnie.

## Święto budowlanych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Po wygłoszeniu referatu, jako pierwszy zabrał głos tow. KRUCZEK. Nawiązał on do sytuacji zatrudnionych w budownictwie przed wojną, których nękały głodowe płace i bezrobocie. Zobrazował następnie wzrastające zadania związane z realizacją inwestycji i przekazał załogom budowlanych serdeczne pozdrowienia i życzenia w imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej. Z kolei pozdrowienia i życzenia złożyli w imieniu Prez. WRN — ob. Ostrowski, w imieniu ministra budownictwa i własnym dyrektor Rzeszowskiego Zjednoczenia tow. Monikowski.

Na akademii nadano tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej" brygadom tow. Mariana Wójcika z Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych w Rzeszowie, i tow. Franciszka Smykla z Tarnobrzeskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Machowie.

Na ręce dyrektora tow. Walusia, Rzeszowskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego wręczono „Złotą Księgę Współzawodnictwa" Liczni pracownicy otrzymali odznaki przodowników pracy i dyplomy uznania. W części artystycznej wystąpił zespół taneczny z Olchowej. (ś)

## Pokazy TOPL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Uczestnicy pokazów i przybyli na nie przedstawiciele władz zwiedzili otwartą w jasielskim PDK wystawę TOPL. W godzinach wieczornych na stadionie „Czarnych" rozpoczęły się występy najlepszych w kraju zespołów artystycznych przemysłu chemicznego. Przeprowadzono konkurs zgaduj — zgaduli na temat działalności TOPL.

W chwili, kiedy oddajemy ten numer do druku — impreza jeszcze trwa. Przewidziane zostało rozlosowanie nagród wśród uczestników konkursu błyskawicznego TOPL i „Nowin Rzeszowskich" oraz efektowny pokaz ogni sztucznych.

W poniedziałek, 25 bm., uczestnicy V ogólnopolskich pokazów sprawności drużyn TOPL zwiedzą Bieszczady i złożą wieńce przed obeliskiem Generała K. Świerczewskiego. (j. w.)

# OAS terroryzuje ludzi lewicy we Francji

### Bandytyzm Legii Cudzoziemskiej w Algierii

**PARYŻ**

**Agencja France Presse stwierdza że OAS przystąpiła we Francji do akcji terrorystycznej wymierzonej przeciw ludziom lewicy. W ujęciu AFP lewica jest pojęciem bardzo szerokim. I tak Rene Capitant, przeciw któremu OAS-owcy zorganizowali zamach bombowy, należy do lewicy gaullistowskiej i jest obecnie doradcą prawnym przewodniczącego tymczasowych władz Algierii. Dalsze zamachy OAS-owskie wymierzone były przeciwko sekretarzowi „Pomocy Ludowej" Vidal-Naquetowi, profesorowi Sorbony Gurvitchowi i dziennikarzowi z „Liberation" Lantinowi.**

AFP podkreśla, że ataki te nastąpiły zaledwie w kilka godzin po zamordowaniu na ulicy młodego działacza komunistycznego Pierre Vergera. Autorzy zamachów nie zostali ujęci ani zidentyfikowani, niemniej jednak — stwierdza AFP —trudno nie połączyć tych faktów z zapowiedziami OAS w sprawie przeniesienia walki do metropolii. Zapowiedzi te wygłosił Bidault, polityczny szef OAS.

Działalność terrorystyczna OAS wywołała oburzenie w Paryżu. W piątek 22 bm. wieczorem u zbiegu ulic Rochechouart i Condorcet w IX dzielnicy Paryża, tam gdzie poprzedniej nocy zasztylefowany został działacz komunistyczny Pierre Verger, odbyła się antyfaszystowska demonstracja z udziałem tysięcy mieszkańców Paryża. W demonstracji uczestniczyli członkowie Biura Politycznego FPK — Jeannette Vermeersch i Raymond Guyot, członkowie Komitetu Centralnego — Paul Laurent i Bernad Jourd'hui, sekretarz federacji CGT departamentu Sekwany — Eugene Henaff i wielu innych działaczy związkowych i partyjnych. Uczestnicy demonstracji domagali się ukarania winnych. Hasło „jedność przeciw faszyzmowi" podchwycili przechodnie, którzy przyłączali się do pochodu.

Na miejscu zabójstwa Pierre Vergera położono wieniec z czerwonych kwiatów.

Nazajutrz po zabójstwie FPK ogłosiła komunikat, w którym wskazując na łańcuch zbrodni OAS-owskich wzywa komunistów, demokratów i wszystkich robotników do zwiększonej czujności i jedności w walce z faszyzmem.

TUNIS

Algierska Agencja Prasowa (APS) informuje, że w rejonie Tebessa Legia Cudzoziemska zachowuje się wobec ludności algierskiej zupełnie tak, jak robiła to w czasie wojny. Bicie i znęcanie się nad ludnością, niszczenie domów algierskich, organizowanie kontroli na drogach, areszty i rewizje, rabowanie pieniędzy, klejnotów i wszelkich wartościowych przedmiotów — to wszystko jest na porządku dziennym.

W rejonie Oranu między Telagha a Sidi-Bel-Abbes odbywają się prawdziwe działania wojenne — pisze APS.

Ta sama agencja informuje o rozkazie wydanym przez francuskie władze wojskowe w oficjalnej nocie z nagłówkiem III Biura. Dowództwo rozkazuje: 1) zamykanie dróg patrolami wojska i wysyłanie patroli do najbardziej oddalonych duarów (wsi) arabskich; 2) stałe utrzymywanie „kontaktów" z ludnością (słowo kontakt ma takie same znaczenie, jak w języku wojskowym „kontakt z wrogiem"), 3) Uzyskiwanie wszelkimi środkami wiadomości na temat ruchów FLN, jego organizacji, jego komitetów lokalnych miejskich i wiejskich.

APS podkreśla, że wydanie tego rodzaju dyrektyw przez część armii francuskiej w trzy miesiące po ogłoszeniu zawieszenia ognia i na 10 dni przed referendum w sprawie samookreślenia Algierii jest niczym innym, jak nową prowokacją wymierzoną przeciwko narodowi algierskiemu. Pewne sztaby armii francuskiej nie mogąc przeszkodzić podpisaniu układów w Evian, podejmują obecnie na własną rękę taktykę zapożyczoną od OAS.

* * *

Według obliczeń APS około 500.000 Europejczyków opuściło Algierię i udało się bądź do Francji, bądź do innych krajów. Nasilenie odjazdów stale się zwiększa. Obecnie OAS w Batnie wydała rozkaz wszystkim Europejczykom, by bądź w jak najkrótszym czasie wyjechali do Francji, bądź też przenieśli się do rejonu orańskiego.

# Serdeczne pożegnanie ze szkołą

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nauki, wręczyły przedstawicielom władz i nauczycielom wiązanki kwiatów.

Serdeczne słowa wiceministra, który mówił o tym, że szkoła w Polsce Ludowej kształci i wychowuje ludzi mądrych i światłych, oddanych sprawie socjalistycznego budownictwa, wywołały burzliwe oklaski. Mgr inż. Godlewski życzył młodzieży przyjemnego odpoczynku, absolwentom sukcesów w pracy zawodowej, nauczycielom zaś podziękował za ich ofiarny trud, dzięki któremu młodzież została dobrze przygotowana do pracy i dalszych studiów.

W imieniu młodzieży przemówiła absolwentka Technikum Budowlanego Irena Stulim, która żegnając szkołę — podziękowała za to wszystko, co młodzież w niej zdobyła. „W tej szkole — mówiła — nauczyliśmy się kochać naszą piękną ojczyznę, nauczyliśmy się pracować... Dziękujemy partii i władzy ludowej za troskliwą opiekę nad nami. Zapewniamy, że nie zawiedziemy zaufania naszych wychowawców i społeczeństwa".

Na zakończenie wystąpiły zespoły Międzyszkolnego Ośrodka Prac Pozalekcyjnych.

* * *

W dniu wczorajszym absolwenci zakładów kształcenia nauczycieli spotkali się z przedstawicielami wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych. W bł. szkoły kształcące nauczycieli na terenie województwa rzeszowskiego wydały 491 dyplomów, upoważniających do pracy w szkolnictwie. Jest to poważny zastęp kadr nauczycielskich, potrzebnych naszemu szkolnictwu.

Spotkanie wczorajsze, to jakby granica między latami nauki, a zbliżającą się pracą zawodową, pracą odpowiedzialną, a zarazem piękną, gdyż jej celem — co podkreślał, zagajając zjazd, kurator mgr **K. Żmudka** — jest kształtowanie młodego pokolenia. Sukcesy w tej pracy zależą od postawy nauczycieli, od ich przygotowania do pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkole i społeczno-oświatowej w środowisku.

Zawód ten — stwierdził w swoim przemówieniu sekretarz KW PZPR tow. **Stanisław Boguń** — jest jednym z najtrudniejszych. Życząc młodym nauczycielom osiągnięć w pracy i powodzenia w życiu osobistym, tow. St Boguń zapewnił, że kadra propagatorów nauki i oświaty będzie otoczona troskliwą opieką.

Z kolei zastępca przewodniczącego Prezydium WRN tow. **M. Kaczor** bardzo pozytywnie ocenił pracę nauczycieli w komisjach rad narodowych wszystkich szczebli.

O społeczno-oświatowej pracy nauczycieli mówił również prezes ZO ZNP **J. Wójtowicz** oraz w imieniu organizacji młodzieżowych mgr **Z. Daraż.** Zjazd zakończono bogatą częścią artystyczną w wykonaniu studentów Studium Nauczycielskiego z Krosna. Obok chóru, orkiestry i recytatorów wystąpił też świetny tercet żeński. **Z. K.**

## Sesja naukowa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W czasie popołudniowych obrad wygłoszono trzy komunikaty naukowe: mgra **Jana Sobczaka** „O kontaktach polskich socjaldemokratów z „Prawdą" i innymi organami prasowymi partii bolszewickiej w okresie pobytu Lenina w Galicji"; pracownika naukowego Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR — **Rozalii Jermołajewej** na temat „Lenin i polska rewolucyjna socjaldemokracja w latach 1912—1914"; mgra **Bogusława Mrozka** pt. „Lenin a kolonializm".

Końcowe przemówienie wygłosił kierownik Wydziału Propagandy i Nauki KC PZPR **Leon Stasiak.**

## „Dni Morza"

(Ciąg dalszy ze str. 1)

le miejscowych władz w Szczecinie z Antonim Walaszkiem i Marianem Łempickim.

Obecni byli także członkowie delegacji rybołówstwa ZSRR i NRD.

Referat na temat osiągnięć polskiego rybołówstwa i jego zamierzeń na przyszłość wygłosił zastępca dyrektora Zjednoczenia Gospodarki Rybnej — **Ludwik Milanowski.**

Z kolei zabrał głos **Zenon Nowak,** który przekazał rybakom serdeczne pozdrowienia od KC PZPR i rządu.

Życzenia z okazji święta przekazali rybakom także członkowie delegacji radzieckiej i niemieckiej.

W czasie akademii minister **Darski** wręczył 10 najbardziej zasłużonym pracownikom przedsiębiorstw połowowych i przetwórczych złote odznaki Zasłużonego Pracownika Morza.

### Skandal w bońskim aparacie sprawiedliwości

# Prokurator generalny NRF należał do najbardziej okrutnych „krwawych sędziów" hitlerowskich

BERLIN

Sobotnia konferencja prasowa, zwołana w Berlinie demokratycznym przez Komitet do Spraw Jedności Niemiec, połączona była z przekazaniem Międzynarodowej Komisji Prawników dokumentów sensacyjnych w swej oskarżającej reżim boński wymowie. Jak oświadczyli w zagajeniu dwaj przewodniczący komisji, prof. Boulier z Paryża i prof. Maneli z Polski, nowo odkryte materiały na temat nasycenia hitlerowcami bońskiego aparatu sprawiedliwości (pracuje w nim ponad 1000 sędziów faszytowskich), „przekraczają wszelkie dotychczasowe ponure odkrycia w tej sprawie".

Okazuje się bowiem, że mianowany przed kilkoma miesiącami generalnym prokuratorem NRF, dr **Wolfgang Fraenkel,** który według zapewnień ministra sprawiedliwości NRF wybrany został na to stanowisko po „bliższym zbadaniu" jego przeszłości, należał do grupy najbardziej okrutnych spośród tzw. „krwawych sędziów" hitlerowskich. W sądach specjalnych ferowali oni wyroki śmierci za najbłahsze przewinienia. Z dalece jeszcze niepełnego zestawu dokumentów (zbadano dotąd wyłącznie okres 1941—1943) przekazanego komisji prawników wynika, że Fraenkel — członek NSDAP od 1933 roku — oddawał ponure usługi reżimowi hitlerowskiemu jako zastępca generalnego prokuratora w osławionej Prokuraturze Rzeszy w Lipsku. Ponosi on osobiście odpowiedzialność za usiłowanie, lub dokonanie mordu przez ferowanie pseudoprawnych wyroków śmierci w 34 wypadkach. Fraenkel wnosił bowiem z pomyślnym skutkiem skargi apelacyjne od wyroków, które uznał za zbyt łagodne i domagał się przekazania sprawy sądom specjalnym, co równało się wówczas wyrokowi śmierci.

Udostępniona dokumentacja zawiera kilka przykładów takiego postępowania: za kradzież pary butów — kara śmierci, za kradzież roweru — kara śmierci. Fanatyczny zwolennik dyktatorskich metod — Fraenkel był szczególnie bezlitosny wobec Żydów, Polaków i Czechów. Na konferencji wymieniono m. in. nazwiska Polaków: Stanisława Dzwonkowskiego, Józefa Fuczaka, Stanisława Klepacza, którzy zostali zamordowani w wyniku wnoszonych przez Fraenkela apelacji.

Mianowanie takiego człowieka generalnym prokuratorem NRF stanowi poważny dowód, że reżim boński identyfikuje się z hitlerowską polityką eksterminacji innych narodów.

# II Krajowy Zjazd Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli

ŁÓDŹ

23 i 24 bm. obradował w Łodzi II Krajowy Zjazd Ateistów i Wolnomyślicieli. Uczestniczyło w nim około 250 delegatów z całego kraju, a wśród nich znani naukowcy i działacze: dziekan Wydz. Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego prof. **Tadeusz Pasierbiński,** prof. **Jerzy Jodłowski,** nestor ruchu wolnomyślicieli polskich — **Bolesław Drobner,** znana działaczka społeczna **Zofia Stypułkowska** i wielu innych.

Okres pięciu lat, jaki upłynął od pierwszego zjazdu Stowarzyszenia, jak mówi o tym sprawozdanie ustępujących władz, a także zagajenie obrad dokonane przez przewodniczącego Stowarzyszenia prof. **Andrzeja Nowickiego,** przyniósł wiele osiągnięć. Stowarzyszenie zdobyło sobie wiele uznania we wszystkich środowiskach społecznych i kulturalnych w całym kraju. Koła Stowarzyszenia działają nie tylko wśród inteligencji i robotników, ale także na wsi i wśród młodzieży. W szkołach i na wyższych uczelniach powstało wiele kół młodych racjonalistów. Zmieniły się formy oddziaływania na szerokie masy. Jak mówi o tym wiele konkretnych przykładów, wypracowano metody skutecznego przeciwdziałania i zwalczania obskurantyzmu i reliktów zacofania, szczególnie wielką rolę spełniają czasopisma Stowarzyszenia oraz publikacje w postaci broszur i książek religioznawczych.

W drugim dniu obrad zjazd dokonał m. in. wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

## Ratując dziecko zginął w nurtach rzeki

**ŁÓDŹ**

**Tragicznie zakończyła się wyprawa nad Wartę chłopców siódmej klasy szkoły podstawowej w Drobnicach (pow. Wieluń). Gdy chłopcy znajdowali się w kąpieli nauczyciel Jan Gniłka zauważył, że 12-letni Marianek Nowaczyk tonie.**

**Nauczyciel natychmiast rzucił się w nurty rzeki, śpiesząc z pomocą dziecku. Z dużym wysiłkiem udało mu się uratować chłopca, ale sam, niestety, utonął. Jak wykazały oględziny lekarskie, śmierć nauczyciela nastąpiła na skutek zawału serca.**

## Pożar na statku szwedzkim na Bałtyku

**SZCZECIN**

**23 bm. statek „Agne", należący do armatora szwedzkiego, płynął do Szczecina. Na wysokości wyspy Rugii z niewyjaśnionych dotychczas powodów na statku wybuchł pożar. Dwaj członkowie załogi (kucharz i steward) zmarli, trzech zaś innych ciężko rannych przewieziono do jednego z portów NRD. Statek mocno zniszczony, za pomocą trzech polskich holowników z trudem dobił do portu szczecińskiego.**

**Istnieje podejrzenie, że w czasie rejsu nastąpił wybuch w maszynowni, który stał się przyczyną pożaru.**

**Dochodzenie w toku.**

## 12 lat więzienia i 60 tys. zł grzywny dla defraudantki mienia społecznego

BYDGOSZCZ

Przed Sądem Wojewódzkim w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Mogilnie zakończył się proces przeciwko Barbarze Muranda, b. księgowej powiatowego oddziału Związku Zawodowego Pracowników Rolnych w Szczeglinie (pow. Mogilno), oskarżonej o zagarnięcie sumy ponad 130 tys. zł. Oskarżona przez dłuższy czas, podrabiając na czekach bankowych odpowiednie podpisy, przywłaszczała sobie systematycznie różne kwoty.

Barbara Muranda skazana została na 12 lat więzienia i 60 tys. zł grzywny.

## Nieoczekiwany wyrok w procesie kapucynów w Messynie

**RZYM**

**Nieoczekiwanym wyrokiem zakończył się trwający od przeszło trzech miesięcy w Messynie proces, znany jako proces kapucynów z Mazzarino. Sąd przysięgłych uniewinnił czterech zakonników, pozostali zaś trzej oskarżeni zostali skazani na kary więzienia.**

**Siedmiu oskarżonych, w tym 4 zakonników z klasztoru kapucynów w Mazzarino, stanęło przed Sądem pod zarzutem zorganizowania w 1956 roku bandy na wzór mafii. Banda ta w ciągu kilku lat wyłudziła za pomocą szantażu od okolicznej ludności 10 milionów lirów. Jeden z właścicieli ziemskich otrzymał od nich nawet list grożący śmiercią.**

**Prokurator domagał się dla zakonników, z których najstarszy liczy 83 lata, a najmłodszy 39, kar długoletniego więzienia. Sąd jednakże przychylił się do zdania obrońcy, który twierdził, że działali pod przymusem i w obawie o własne życie. Za przywódcę bandy i inspiratora całej działalności uznano ogrodnika klasztornego, który zresztą popełnił samobójstwo jeszcze w czasie trwania śledztwa.**

**Trzej świeccy oskarżeni zostali skazani na kary od 14 do 30 lat więzienia.**

# Wysokie kary więzienia za nadużycia w przemyśle wełnianym

WARSZAWA

W Sądzie Wojewódzkim dla m st. Warszawy zapadł wyrok w procesie 17 osób, oskarżonych o poważne nadużycia w spółdzielczym przemyśle bawełnianym.

Jak wykazało śledztwo, a następnie przewód sądowy, b. prezes stołecznej spółdzielni przemysłu ludowego i artystycznego „Tkanina Artystyczna" — Kazimierz Kiljan oraz grupa jego najbliższych współpracowników nawiązali kontakt z b. urzędnikiem Ministerstwa Handlu Zagranicznego — Florianem Marzyńskim, który nadużywając swych uprawnień służbowych przydzielił w latach 1957—1961 na potrzeby tej spółdzielni ok. 20 ton importowanej przędzy wełnianej. Za tę „przysługę" Marzyński przyjął od Kiljana łącznie 80 tys. zł łapówki. Z kolei Kiljan oraz reszta członków zarządu spółdzielni według swego widzimisię i także za łapówki przydzielali poszczególne partie przędzy właścicielom prywatnych warsztatów tkackich, a znaczną jej część spieniężyli na własny użytek.

Wyrokiem Sądu Kazimierz Kiljan skazany został na 12 lat więzienia oraz 50 tys. zł. grzywny. Również wysokie kary otrzymali jego najbliżsi wspólnicy: Leon Sadowski — 11 lat i 50 tys. zł grzywny, Bronisław Steciuk — 10 lat i 50 tys. zł grzywny oraz Józef Pęśko i Franciszek Szukiłowicz — obaj po 5 lat więzienia i 30 tys. zł grzywny.

Florian Marzyński skazany został na 3 lata więzienia oraz 30 tys. zł grzywny. Kary od lat 5 do jednego roku oraz grzywny wymierzono także ośmiu właścicielom prywatnych zakładów tkackich, którym udowodniono przeprowadzanie nielegalnych transakcji z głównymi oskarżonymi w tym procesie.

Nr 26 (261)

Rzeszów, 25 czerwca 1962 r.

STADION

DODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH

## Pokorny wygrywa wyścig Dookoła Anglii

W Blackopool zakończony został tegoroczny międzynarodowy wyścig kolarski Dookoła Anglii. Indywidualnie zwyciężył polski kolarz Eugeniusz Pokorny, a drużynowo Polska zajęła drugie miejsce za zespołem Anglii.

Pokorny wygrywając indywidualnie tegoroczny wyścig Dookoła Anglii przejechał trasę długości 2.250 km w łącznym czasie 59:36.53.

# Po awansie Stali Rzeszów do I ligi

W związku z awansem piłkarzy Stali Rzeszów do I ligi przeprowadziliśmy kilka błyskawicznych wywiadów. Naszym rozmówcom zadawaliśmy jedno pytanie: **„Jak pan (i) przyjął (a) wiadomość o awansie stalowców do piłkarskiej ekstraklasy?"**. A oto ich wypowiedzi:

**FRANCISZEK KIEŁBICKI — sekretarz Prezydium WRN.**

— *Tak jak wszyscy sympatycy piłkarstwa, wiadomość o awansie piłkarzy rzeszowskiej Stali przyjąłem z wielkim zadowoleniem, tym bardziej, że mielecka Stal, niestety, musiała opuścić grono najlepszych. Wyraźnie podnosi to rangę naszego miasta. Rzeszów nie posiada jeszcze stacji meteorologicznej i Polskie Radio nie podaje wysokości temperatury z Rzeszowszczyzny. Może teraz rozgrywki piłkarskie wytworzą jakąś specjalną temperaturę i radiowy komunikat nie będzie się kończył na Tarnowie...*

*Osobiście z początku sezonu życzyłem stalowcom awansu. Teraz cieszę się, że moje życzenie się spełniło. Cieszyć się wypada, że to klub robotniczy wywalczył ten zaszczytny awans. Gratuluję tego również trenerowi Stali, byłemu zawodnikowi tego klubu, Janowi Wiśniewskiemu.*

*Do niedawna jeszcze o postawie moralnej piłkarzy Stali krążyły różnorodne zdania. Znajdowało to wyraz w posta-*

(Ciąg dalszy na str. 2)

### Rzeszów rozczarowany postawą Orląt

# POLSKA — RUMUNIA 0:1 (0:0)

**65 min. — Marcu 0:1**

**POLSKA: Kostka, Gulba, Siegiert, Hajnisz, Winiarski (Gmoch), Suski, Galk, Sykta, Apostel, Szołtysik, Jóźwiak.**

**RUMUNIA: Daden, Medethu, Coe, Iwan, Stefan, Mumveiler, Pirealab, Varga, Marcu, Naftanaila (Fratila), Codreanu.**

**Sędziował p. Storoniak z Katowic.**

Olbrzymi zawód sprawiła rzeszowskiej publiczności młodzieżowa reprezentacja Polski. Nie chodzi o sam fakt przegranej, ale o styl, w jakim walczyli biało-czerwoni. Długimi okresami postawa naszych piłkarzy była wprost żenująca. Najsłabiej wypadł atak. Pięciu indywidualistów dało nam rzadko spotykany „koncert" nieudolności, braku wzajemnego zrozumienia, a nawet ambicji. Dość powiedzieć, że formacja ta w całym meczu nie zdołała ani razu niebezpiecznie strzelić na bramkę rumuńską. To już prawdziwy skandal!

Lewa strona polskiego napadu, na której grali dwaj renomowani piłkarze Jóźwiak — Szołtysik była całkowicie nieproduktywna. Maleńki łącznik zabrskiego Górnika bardzo szybko stracił siły w nierównych pojedynkach z ostro wkraczającymi obrońcami, tak, że już w drugiej połowie tylko statystował na boisku. Podobnie Jóźwiak nie potrafił poradzić sobie z prawym obrońcą Rumunów i z reguły przegrywał solowe pojedynki. Nie był również Apostel kierownikiem ataku z prawdziwego zdarzenia. W całym meczu tylko kilka razy umiejętnie zatrudnił swoich współpartnerów, natomiast ciągle i to całkiem niepotrzebnie tracił siły w solowych pojedynkach ze stoperem Coe, który wyraźnie górował nad nim szybkością oraz skocznością. Nieco lepsze momenty obserwowaliśmy tylko wtedy, kiedy akcje naszego ataku szły prawą stroną. Wprawdzie Sykta i Galk też nie błyszczeli, ale wykazali stosunkowo dużo inicjatywy.

Duży wpływ na grę naszego zespołu miała linia pomocy. Niestety debiut Winiarskiego był zdecydowanie nieudany. Piłkarz rzeszowskiej Stali stremowany swoim pierwszym występem w reprezentacji zgubił się całkowicie. Na domiar złego, zmiana, jaką dokonało kierownictwo naszej drużyny też była wyjątkowo niefortunna, ponieważ Gmoch nie wniósł do gry nic godnego uwagi i był jednym z najsłabszych piłkarzy na boisku. W ten sposób w linii pomocy przez cały czas występował tylko jeden piłkarz z prawdziwego zdarzenia, tzn. Suski. Trzeba jednak powiedzieć, że i on nie ustrzegł się kilku błędów, a na domiar złe-

(Ciąg dalszy na str. 2)

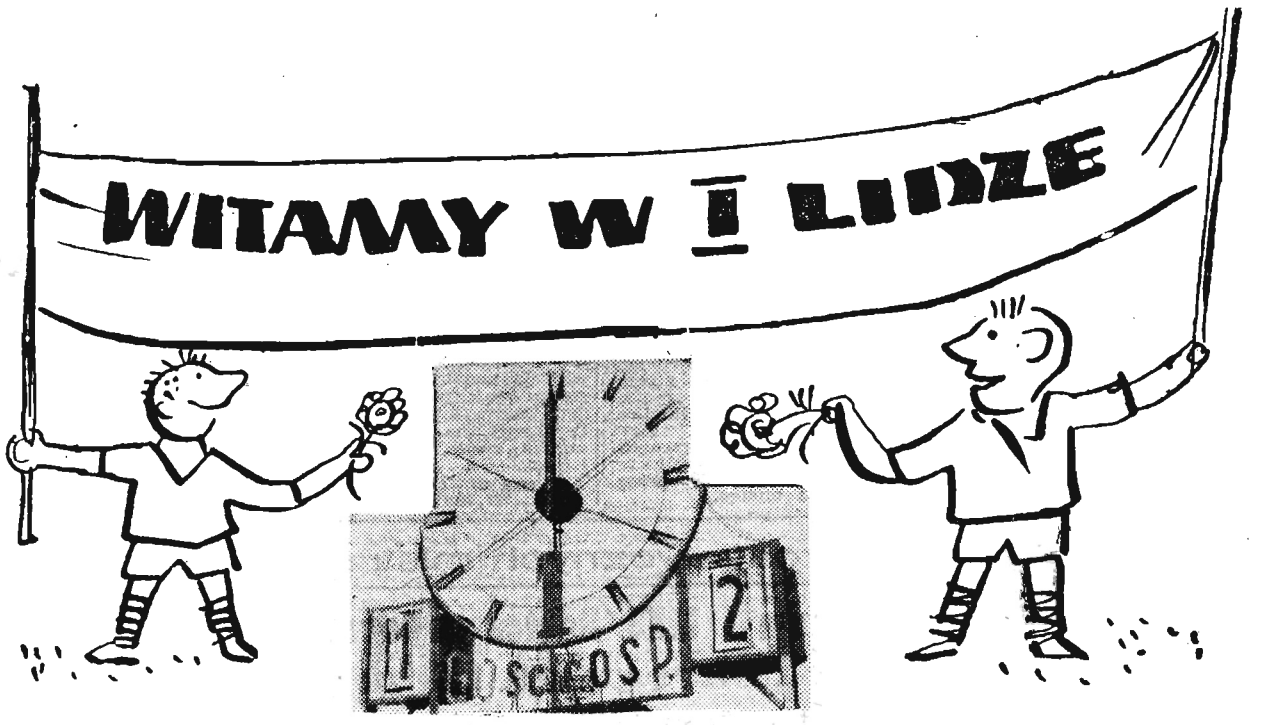


**Rzeszów — 21 czerwca 1962 rok! Stadion Stali! Godz. 19.57! Dobiegła 90 minuta spotkania Stal — Piast, spotkania decydującego o tytule i awansie do I ligi. Ze zdjęcia górnego widać kto awansował!**

### O wejście do II ligi

### Pechowa porażka mistrza ligi rzeszowskiej

# Stal St. Wola - Raków 1:2 (0:1)

**31 min. Flak 0:1**
**53 min. Bereszko 1:1**
**88 min. Olszewski 1:2**

**STAL STALOWA WOLA: Zasztoft, Habiger, Szmajda (Bereszko) Lenart, Ślimak, Dymowski I, Bienias, Dymowski II, Górski, Bandasiewicz, Mucha.**

**RKS RAKÓW: Skrzypiec, Trzeciak, Kozłowski, Kupczyk, Stachowiak I, Papierz, Stachowiak II, Flak, Szmid, Olejarski, Olszewski.**

**Sędziował p. Stec z Lublina.**

Pierwszy występ piłkarzy Stali Stalowa Wola w rozgrywkach o wejście do II ligi zakończył się niefortunną, wprost pechową porażką. Na dwie minuty przed końcem zawodów, kiedy Stal niemal bez przerwy atakowała i piłkarze jej przesiadywali na polu karnym Rakowa, goście dokonali jednego wypadu, podciągnęli pod bramkę Zasztofta, przytomnie wykorzystali błąd obrońcy i z najbliższej odległości Olszewski głową ulokował piłkę w siatce. W ocenie całości meczu trzeba jednak przyznać, że byli zespołem lepszym i raczej zasłużyli na zwycięstwo. Gdyby wykorzystali wszystkie idealne wprost okazje do zdobycia bramek — mogli wygrać ten mecz nawet 5:1. Gospodarze mieli natomiast znacznie mniej tych okazji, gdyż twarde trio obronne gości — zwłaszcza w pierwszej połowie meczu nie dopuszczało ich zbyt blisko bramki. W drugiej połowie zawodów obrońcy Rakowa opadli z sił i z trudem odpierali ataki stalowców. W tym okresie gospodarze mogli nawet wygrać mecz — niestety, poza wyrównującą bramką na nic więcej nie było ich stać, gdyż grali mało skutecznie i bardzo źle strzelali.

To prawda, że mecz był obustronnie bardzo nerwowy, ale gospodarze popełnili tak dużo błędów, że trudno im to darować. Przede wszystkim niezbyt szczęśliwie zestawili skład drużyny. W ataku znaleźli miejsce pomocnicy: Ślimak i Górski, podczas gdy napastnicy, tacy jak: Gawacki, Bereszko i Lichota siedzieli bezczynnie na murawie, jako gracze rezerwowi. Nic dziwnego, że do przerwy w ataku nic się nie kleiło, że grano raczej defensywnie wszerz boiska, krótkimi półgórnymi podaniami bez specjalnego zagrożenia bramce przeciwnika. Zbyt długo przetrzymywali też piłkę, podawali niezbyt dokładnie, a pod bramką nikt nie chciał się de-

(Ciąg dalszy na str. 2)

### O wejście do II ligi

**GRUPA I**

**Pogoń Prudnik — Olimpia Poznań 0:2**
**Górnik Thorez Wałbrzych — Dąb Katowice 1:2**

**GRUPA II**

**Hutnik Nowa Huta — KSZO Ostrowiec 7:0**
**Stal St. Wola — Raków Częstochowa 1:2 (0:1)**

**TABELA**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. RKS Raków | 2 | 4:0 | 7:3 |
| 2. Hutnik N. H. | 2 | 2:2 | 9:5 |
| 3. Górnik Radlin | 1 | 2:0 | 1:0 |
| 4. Stal St. W. | 1 | 0:2 | 1:2 |
| 5. KSZO Ostrow. | 2 | 0:4 | 0:8 |

**GRUPA III**

**Motor Lublin — Mazur Ełk 2:0 (0:0)**
**Start Łódź — Granica Kętrzyn 3:0**

**GRUPA IV**

**Lechia Zielona Góra — Czarni Słupsk 2:0**
**Polonia Gdańsk — Czarni Szczecin 1:1**

### Wysoka porażka rzeszowskich żużlowców

# Górnik Rybnik — Stal 54:23

Żużlowcom dwukrotnego mistrza Polski Stali Rzeszów przyszło wczoraj doznać przykrej goryczy porażki na rybnickim torze, gdzie nigdy o punkty nie było łatwo. Z tym liczył się każdy. Gorzej, że to nie porażka, ale już klęska. Stal przegrała w stosunku 23:54.

Punkty dla Górnika zdobyli: **Maj i Tkocz po 12, Woryna — 9 pkt, Berliński i Wyględa po 7 pkt, Motyka — 5 pkt, Peszke — 2 pkt, a dla Stali — Kapała — 7, Kępa — 6 pkt, Kościelak — 5 pkt, Spychała — 4 pkt, Stawecki — 1 pkt. Najlepszy czas uzyskał J. Maj (78.8).**

Stal przed meczem stała na straconej pozycji, gdy sie okazało, że w drużynie zabrakło Malinowskiego, który w sobotę doznał kontuzji podczas „Złotego Kasku" (piszemy o tym niżej). Poza tym wszystko sprzyjało Górnikowi i tak będącemu w tym sezonie bardzo groźnym zespołem. Gospodarze byli wczoraj dysponowani, podczas gdy stalowcy odwrotnie. Pomijając niezbyt odpowiedni stan toru, goście z reguły przegrywali starty. Ich maszyny były wolniejsze. Na domiar złego rzeszowian prześladowały defekty. Wskuttek „zatarcia" się silnika, defekt miał Kapała. Defekty nie ominęły Kępy i Staweckiego. Młodzi zawodnicy Batko i Depa okazali się za słabi. Na 13 biegów stalowcy wygrali tylko jeden... 4:2, kiedy to Kapała wyprzedził Worynę, a Spychała Motykę. Pierwszy zaś bieg zakończył się połowicznym sukcesem gości.

frap.

# M. Kajzer zwycięża w kolejnym turnieju o „Złoty Kask"

Na torze Polonii w Bydgoszczy rozegrano tradycyjny turniej żużlowy o „Złoty Kask". Turniej stał na dobrym poziomie i dostarczył widzom dużo emocji. Ostatecznie wygrał Marian Kajzer z Wybrzeża Gdańsk, który zdobył 14 pkt. osiągając jednocześnie z drugim w klasyfikacji Kapałą ze Stali Rzeszów najlepszy czas dnia 84,5. Trzecim był Żyto z Unii Leszno. Dwa następne miejsca zdobyli: Norbert Świtała i Połukard — obaj z Polonii.

W czasie zawodów kontuzji uległ Malinowski ze Stali Rzeszów, który w zderzeniu z dwoma innymi zawodnikami doznał skomplikowanego złamania kości obojczyka i odwieziony został do szpitala.

**A oto znalazły się i transparenty. Pracownicy jednego z wydziałów z transparentem na czele wkraczają na boisko.**
**Fot. M. Kopeć**

**Na trybunach nie dający się opisać entuzjazm. Jeden z wiernych sympatyków swą radość wyraża specjalnym hejnałem na trąbce.**

**Na zieloną murawę wkroczyła 20-tysięczna rzesza kibiców. Porwali oni kierownika ataku Stali — najlepszego w tym meczu zawodnika — Ludwika Poświata i podrzucają w górę.**

# Prawo obywatelstwa dla zlotu Ognisk TKKF

Stadion przemyskiej Gwardii stał się ostatnio terenem dwudniowych zmagań dla ponad tysięcznej rzeszy sportowców, członków TKKF. W odbywającym się tutaj V Wojewódzkim Zlocie Ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej uczestniczyli przedstawiciele ponad 160 działających na terenie województwa rzeszowskiego kół statutowych i związkowych TKKF. Tym samym przemyska impreza stała się największą masową imprezą województwa rzeszowskiego w br., zorganizowaną staraniem Zarządu Wojewódzkiego i działaczy TKKF z Przemyśla, przy wydatnej pomocy finansowej Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych.

Zlot przeprowadzono sprawnie — co przypisać należy na konto organizatorów. W rozgrywkach sportowych największym powodzeniem cieszyła się siatkówka, koszykówka, strzelectwo, zawody lekkoatletyczne oraz pływanie i zawody kajakowe. Uczestniczące w Zlocie Ogniska zaprezentowały też swoje osiągnięcia w gimnastyce zespołowej, akrobatycznej, kulturystyce, a także — czego dowodem jest udział grupy pań z Ogniska tarnobrzeskiego TKKF — gimnastyce rekreacyjnej. Dużym powodzeniem cieszyły się też popisy zespołów artystycznych Ognisk TKKF. Szczególnie bogaty program artystyczny zademonstrowali członkowie młodego, ale szczycącego się już wieloma osiągnięciami, Ogniska TKKF przy kopalni siarki w Tarnobrzegu.

W zorganizowanym wśród uczestników Zlotu konkursie piosenkarskim pierwsze miejsca zajęli piosenkarze zespołu estradowego Ogniska młodzieżowego TKKF z Mielca — Stanisław Kopecki Bogdan Chruściel. Trzecie miejsca zajęła młoda piosenkarka Ogniska tarnobrzeskiego Elżbieta Franczuk.

Słowem — organizowane rokrocznie Wojewódzkie Zloty Ognisk TKKF zdobyły sobie „pełne prawo obywatelstwa" w kalendarzu masowych imprez sportowych w województwie.

(j. w.)

A OTO WYNIKI V WOJEWÓDZKIEGO ZLOTU OGNISK TKKF W PRZEMYŚLU:

W punktacji ogólnej Ognisk statutowych pierwsze miejsce zajęło Ognisko TKKF ze Stalowej Woli przed Ogniskami z Tarnobrzega, Przemyśla, Rzeszowa i Przeworska. W grupie Ognisk związkowych zwyciężyło Ognisko przy WSK z Mielca przed „Leśnikiem" z Przemyśla i Ogniskiem Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa.

**GIMNASTYKA**

**MĘZCZYZNI: I — Przemyśl, II Mielec, III Tarnobrzeg**

**KOBIETY: I Tarnobrzeg, II Krosno, III Mielec.**

**SIATKÓWKA**

MĘŻCZYŹNI: I Stalowa Wola, II „Leśnik" Przemyśl, III Rzeszów.

KOBIETY: I WSK Mielec, II Stalowa Wola, III Przemyśl

**KOSZYKÓWKA**

MĘŻCZYŹNI: I Biuro Projektów Przemyśl, II „Leśnik" Przemyśl, III Stalowa Wola

KOBIETY: I Przemyśl, II Stalowa Wola

**LEKKOATLETYKA**

WYNIKI OGÓLNE: I Stalowa Wola — 1009 pkt, II Lubaczów 666 pkt, III Rudnik 256 pkt.

**STRZELECTWO**

WYNIKI INDYWIDUALNE KOBIET: I — J. Nospan, Rudnik 76 pkt, II — H. Krupa, Przemyśl 74 pkt, III A. Hanusz Rudnik 72 pkt.

WYNIKI INDYWIDUALNE MĘŻCZYZN: I J. Kijowski Przemyśl 77 pkt, II St. Gawlik Przemyśl 75 pkt, III A. Zawodny Rudnik 73 pkt.

Zespołowo w klasie mężczyzn zwyciężyli strzelcy Ogniska TKKF z Rudnika, przed zawodnikami z Przemyśla. W klasie kobiet zwyciężył również Rudnik przed Przemyślem.

**PŁYWANIE**

**50 m dowolnym kobiet** I M. Brzuchacz Rudnik 40,2, II J. Ładysz Przeworsk 1,05,6, III B. Sosnowska Przemyśl 1,10,0, **50 m dowolnym mężczyzn** — I W. Zbrożek Przemyśl 31,6, II — R. Skoczylas 33,9, III Z. Frankiewicz Przemyśl 34,2. **100 m klasycznym mężczyzn** — I B. Rollinger, Przemyśl, 1.34,8 przed Zdz. Frankiewiczem Przemyśl w tym samym czasie, II A. Malani — 1.42,0.

Zespołowo: I Przemyśl, II Przeworsk, III Stalowa Wola.

# Kruża trenerem Stali St. Wola

Jak się dowiadujemy opiekę nad I-ligowym zespołem bokserskim w Stalowej Woli ma objąć dotychczasowy trener „Wybrzeża" Gdańsk — Henryk Kruża, jeden z czołowych po wojnie pięściarzy polskich. Sfinalizowanie tej transakcji oznaczałoby skończenie z kłopotami, jakie Stal zaczęła przeżywać z chwilą odejścia z tego zespołu trenera Tomasza Konarzewskiego.

Innym „zastrzykiem" nowych sił dla reprezentanta naszego województwa w ekstraklasie bokserskiej byłoby zapowiedziane już oficjalne przejście 3 czołowych pięściarzy „Stali" Rzeszów — Rzeźnikiewicza, Tuczapskiego i Paczkowskiego do Stalowej Woli. Bokserzy ci uzyskali zgodę zarządu rzeszowskiego klubu na zmianę barw klubowych i w jesieni zobaczymy ich najprawdopodobniej w szeregach podopiecznych trenera Kruży.

Nie trzeba dodawać, że zarówno zaangażowanie nowego trenera, jak i zasilanie stalowowolskiego zespołu wybijającymi się zawodnikami z Rzeszowa, to rezultat polityki rzeszowskich władz sportowych, które zaniepokojone trudną sytuacją w sekcji bokserskiej „Stali" zdecydowały się przyjść jej z maksymalnie dużą pomocą, licząc na to, że Stalowa Wola ma warunki, by stać się metropolią rzeszowskiego pięściarstwa.

# Polska — Rumunia 0:1 (0:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

go był pośrednim sprawcą utraty jedynej bramki, która przesądziła o naszej przegranej.

Jedyną pełnowartościową formacją polskiego zespołu była więc obrona. Gulba na prawej stronie grał wyśmienicie, natomiast jego klubowy kolega, stoper Siegert był również bardzo uważny i jako jedyny piłkarz naszego zespołu dorównywał Rumunom w pojedynkach o górne piłki. Nie potrafił natomiast poradzić sobie z przeciwnikiem trzeci nasz obrońca, Hajnisz. Trzeba jednak podkreślić tutaj, że Rumun był wspaniały, a jego rajdy stanowiły jedyną okrasę wczorajszego pojedynku na stadionie rzeszowskiej Stali. Prawoskrzydłowy mijał z dziecinną łatwością dwóch, trzech, a nawet czterech naszych obrońców, idealnie wykładał piłki współpartnerom, słowem był piłkarzem dużego, międzynarodowego formatu.

Rumuni przewyższali naszych walorami fizycznymi bardzo wyraźnie. Grali szybciej, bardziej zdecydowanie, po męsku. Właśnie szybkością i twardym wkraczaniem w każdą akcję wybili naszych całkowicie z uderzenia. Obok wspomnianego już skrzydłowego Pirealaba, rzucała się w oczy przytomna gra napastników: Vargi i Marcu, stopera Coe oraz pomocnika Stefana.

Ogólnie mecz stał na przeciętnym poziomie. W pierwszej części gra była wyrównana i anemiczne ataki szły raz na jedną, raz na drugą bramkę. Polacy mieli krótki okres względnie dobrej gry między 25 i 35 minutą. Wtedy to dwukrotnie Szołtysik, a raz Apostel mogli otworzyć konto bramkowe dla naszych barw. Strzelali jednak anemicznie i zaprzepaścili dogodne pozycje.

Po przerwie więcej inicjatywy wykazali Rumuni. W 51 minucie Varga strzelił w słupek, a w 65 Marcu uzyskał bramkę. Moment ten poprzedziła solowa akcja prawoskrzydłowego zespołu gości, wobec której Suski mógł tylko sfaulować szarżującego na bramkę Rumuna. Poszkodowany idealnie wystawił z wolnego środkowego napastnika i ten mierzona główką posłał piłkę do siatki. W końcówce Polacy grali coraz gorzej i nie mieli szans na uzyskanie wyrównującego punktu. W sumie zwycięstwo gości — całkowicie zasłużone.

J. FILIPOWICZ

# Tenis

Z okazji święta Budowlanych rozegrano w sobotę i w niedzielę w Rzeszowie towarzyskie spotkanie tenisowe pomiędzy pierwszoligową Olszą Kraków i miejscową Resovią. Zwyciężyli goście 6:0.

**WYNIKI: (na pierwszym miejscu goście)**

Faruzel — Kalita 6:4, 6:0, Maciantowicz — J. Zimny 3:6, 6:0, 9:7, Szyłkiewicz — Kosiorowski 6:4, 7:5, Żurawiecki — Zb. Zimny 6:2, 6:2, Rogowska — Zielińska 6:3, 6:2, Faruzel — Szyłkiewicz — Kalita J. Zimny 6:4, 6:2.

W turnieju siatkówki o mistrzostwo Budowlanych zwyciężył zespół Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa, który w finale wygrał z Przedsiębiorstwem Transportu Budownictwa 3:0.

**ŻUŻEL**

**I LIGA**

**Stal Gorzów — Wybrzeże Gdańsk 43:35**

**Górnik Rybnik — Stal Rzeszów 54:23**

## Z lekkoatletycznych mistrzostw juniorów

# Resovia i MKS Dębica najlepsze rekord okręgu na 110 m ppł.

W Stalowej Woli odbyły się dwudniowe mistrzostwa juniorów woj. rzeszowskiego w lekkiej atletyce. Wyniki były przeciętne, a na jedyną uwagę zasługuje rezultat Rajewskiego ze Stali Mielec, który w biegu na 110 m ppł czasem 15.6 ustanowił nowy rekord województwa.

W punktacji zespołowej mistrzostwa zakończyły się zwycięstwem Resovii — 348 pkt, przed MKS Dębica — 251 pkt i Stalą Mielec — 243 pkt. Dalsze miejsca zajęły następujące zespoły: 4) LZS Mielec — 160.5 pkt, 5) LKS Pektowin Jasło — 145 pkt, 6) Stal Rzeszów — 144 pkt, 7) Nafta Jasło — 87 pkt, 8) Unia Sarzyna — 72 pkt, 9) Wisłoka Dębica — 66 pkt.

WYNIKI TECHNICZNE

JUNIORKI

100 m: 1) Baran (MSS Rzeszów) — 13.2, 2) Machała (LZS Mielec) — 13.4, 3) Mietlewski (Stal Mielec) — 13.7. 200 m: 1) Machała (Stal St. Wola) — 27.4, 2) Jajo (MKS Dębica) — 28.9, 3) Forystek (LKS Pektowin) — 29.6. 500 m: 1) Ciebiera (Stal Rzeszów) — 1.27.4, 2) Gagatko (Stal Sanok) — 1.27.6, 3) Rup (Stal Mielec) — 1.28.1. 80 m PPŁ: 1) Forystek — 14.6, 2) Szewc (LZS Mielec) — 14.7, 3) Rejus (Resovia) — 14.7. 4x100 m: 1) MKS Dębica (Jajo, Waśko, Sobolski, Szemrawska) — 55.6, 2) Stal Mielec — 56.0, 3) Resovia — 56.7.

SKOK W DAL: 1) Kałużna (MKS Rzeszów) — 4.84, 2) Szewc — 4.62, 3) Baran (MSS Rzeszów) — 4.62. SKOK WZWYŻ: 1) Borcinek (Unia Sarzna) — 143, 2) Guściora (Unia S.) — 139, 3) Gil (LZS Kolbuszowa) — 136. KULA: 1) Cieśla (LZS Mielec) — 10.04, 2) Guściora — 9.77, 3) Piotrowicz (MKS Dębica) — 8.66. DYSK: 1) Cieśla — 30.85, 2) Ragan (LZS Kolbuszowa) — 26.20, 3) Janusz (Pektowin) — 25.40. OSZCZEP: 1) Ziomek (Resovia) — 31.00, 2) Niemiec (Pektowin) — 26.08, 3) Rusek (Start Jarosław) — 25.52.

JUNIORZY

100 m: 1) Jadas (Resovia) — 11.8. 200 m: 1) Jadas — 24.1, 2) Kusiek (Wisłoka Dębica) — 24,3, 3) Ryba (Nafta Jasło) — 24.5. 400 m: 1) Lutak (Resovia) — 54,6. 800 m: 1) Węgrzyn (Resovia) — 1.59.7, 2) Satała (Unia Sarzyna) — 2.05.7, 3) Ćwik (MKS Dębica) — 2.08.1. 1500 m: 1) Węgrzyn — 4.09.8, 2) Satała — 4.09.9, 3) Dybek (Wisłoka Dębica) — 4.10.1. 3000 m: 1) Sowiński (LZS Mielec) — 9.44.0, 2) Jaślanek (Stal St. Wola) — 10.00.4, 3) Orzechowski (LZS Kolbuszowa) — 10.14.8. 110 m PPŁ: 1) Rajewski (Stal Mielec) — 15.6, 2) Mazgaj (Stal Mielec) — 15.7, 3) Maris (Resovia) — 18.7. 200 m PPŁ: 1) Mazgaj — 26.9, 2) Miłek (MKS St. Wola) — 29.0, 3) Maris — 30.1. 400 m PPŁ: 1) Rajewski — 58.7, 2) Heršniak (Pektowin) — 1.02.0, 3) Kwilak (MKS Dębica) — 1.10.6. 1500 m Z PRZESZKODAMI: 1) Sołek (LZS Łańcut) — 4.50.4, 2) Jamuła (Stal Rzeszów) — 4.51.6, 3) Mazur (LZS Kolbuszowa) — 4.52.5. 4x100 m: 1) Stal Mielec (Rembisz, Mazgaj, Błędowski, Rajewski) 45.8, 2) Nafta Jasło — 47.7, 3) Resovia — 50.5. 4x4 0 m: 1) Stal Rz. (Bednarz, Wójcik, Czarnosz, Ziemiński) — 3.48.5, 2) Resovia — 3.51.8, 3) MKS Dębica) — 3.52.9.

SKOK W DAL: 1) Błędowski (MKS Mielec) — 6.48, 2) Szwartz (LZS Przeworsk) — 6.10, 3) Szczygieł (Nafta Jasło) — 6.02. SKOK WZWYŻ: 1) Gutowski (MKS St. Wola) — 170.5, 2) Kokoszka (Resovia) — 165, 3) Piórkowski (Start Jarosław) — 165. TRÓJSKOK: 1) Janda (Resovia) — 12.94, 2) Szymaszek (Wisłoka Dębica) — 12.70, 3) Ostrowski (Unia Sarzyna) — 12.24. TYCZKA: 1) Wójcik (Stal Rzeszów) — 2.80. KULA: 1) Pytlak (MKS St. Wola) — 11.96. DYSK: 1) Tylutki (LZS Kolbuszowa) — 37.78. OSZCZEP: 1) Grądalski (Nafta Jasło) — 47.70. MŁOT: 1) Jakiełło (MKS Rębica) — 44.56.

B. KWIATKOWSKI

# Stal St. Wola — Raków 1:2 (0:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cydować na szybki, skuteczny strzał. W tych warunkach nie było oczywiście mowy o zdobyciu prowadzenia.

W przeciwieństwie do nich — goście grali szybko, atakowali długimi podaniami na skrzydła i błyskawicznie zdobywali teren, sprawiając moc kłopotów obrońcom, a szczególnie bramkarzowi. Gdyby nie przytomne, choć bardzo ryzykowne wybiegi Zasztofta — przy tak fatalnie pudlujących obrońcach, goście mogli już do przerwy prowadzić 3:0. Błędne było także moim zdaniem rozpoczęcie generalnego ataku dopiero na 20 minut przed końcem meczu. Należało raczej nastawić drużynę na atak już po pierwszych 15 min. gry, kiedy goście wyraźnie zwalniali tempo i grali raczej defensywnie. Ogólnie, mecz był na średnim poziomie, a stalowowolskim kibicom sprawił sporo zawodu, nie mówiąc już o ich wielkim zdenerwowaniu, zwłaszcza w drugiej połowie.

Uważamy jednak, że porażka wczorajsza nie powinna załamać piłkarzy Stalowej Woli. Jest to dopiero początek i stoi przed nimi jeszcze kilka bardzo ważnych spotkań, a szanse mają wcale nie mniejsze niż inne drużyny. Poziom umiejętności technicznych jest na ogół wyrównany i o dalszych wynikach decydować będzie szczególnie większe opanowanie nerwowe, ofiarność i ambicja zawodników. Wierzymy, że jeszcze nie wszystko stracone i oczekujemy sukcesów Stali w najbliższych spotkaniach.

JAWCHODZIŃSKI

## Żużel — II liga

# Krosno — Wanda N. Huta 38:40

W meczu żużlowym o mistrzostwo II ligi, drużyna Krosna poniosła nieznaczną porażkę na własnym torze z Wandą z Nowej Huty.

Punkty dla Krosna zdobyli: Gąsior — 12, Jakubowski — 11, Jerzy Owoc — 7, Kręt — 4, Winch — 3, Półchłopek — 1, a dla Wandy — Korus — 9, Jaroszewicz — 8, Tomczyszyn i Kolenda po 7, Stach — 6, Witwicki — 2, Chwilczyński — 1. Najlepszy czas dnia uzyskał Gąsior w V biegu (89.9).

Wiele emocji dostarczył bieg piąty, w którym Jakubowski i Jerzy Owoc wygrali z parą Jaroszewicz — Tomczyszyn 5:1. O zwycięstwie gości zadecydował dopiero ostatni bieg, w którym Jakubowski przegrał z Tomczyszynem, a Kolenda wyprzedził Janusza Owoca.

**TOTO-LOTEK**

**6, 7, 23, 27, 31, 41**

**dod. 40**

# Resovia — Polonia Przemyśl 8:0 (4:0)

W ramach „Dni Budowlanych" rozegrano wczoraj w Rzeszowie spotkanie piłkarskie pomiędzy Resovią a Polonią o puchar tego zrzeszenia. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Resovii, która przez 90 min miała zdecydowaną przewagę. Na usprawiedliwienie Polonii trzeba dodać, że wystąpiła ona z kilkoma młodymi zawodnikami, którzy nie mogli przeciwstawić się dobrze i skutecznie grającej Resovii.

## Szkoda, że tak późno

# Cracovia — Stal Mielec 0:1 (0:1)

Rewanżowy pojedynek dwóch drużyn pierwszoligowych, które opuściły ekstraklasę Cracovii i Stali (Mielec) zakończył się ponownym zwycięstwem Stali 1:0 (1:0). Drużyna mielecka zdobywszy prowadzenie w 4 min. gry ze strzału Budka, który tym razem wystąpił na pozycji lewego łącznika — zwalniała następnie grę. Stal mając wyraźną przewagę techniczną nad gospodarzami nie dopuszczała napastników przeciwnika do wyrobienia dogodnych sytuacji podbramkowych. Ponadto napastnicy Cracovii w dalszym ciągu wykazali nieudolność strzałową, a nieliczne strzały jakie padły na bramkę Stali obronił Mysiak. Bramkarz Stali wraz z obrońcą Królem oraz napastnikami Tobolikiem i Czylokiem stanowili najlepszą czwórkę drużyny mieleckiej. W Cracovii ambitną grą wyróżnili się najmłodsi zawodnicy, a mianowicie Barczak w obronie oraz Nowak w napadzie. Dobrze również grał występujący po przerwie w bramce — Tabor.

Sędziował Osierski z Wrocławia.

* * *

**Lech Poznań — Gwardia Warszawa 2:1 (0:0)**

**Cracovia — Stal Mielec 0:1 (0:1)**

**Ruch Chorzów — Arkonia Szczecin 2:1 (2:0)**

## SIATKÓWKA

LIGA OKRĘGOWA (DRUŻYNY MĘSKIE)

Resovia — Krosno 3:0. Resovia — MKS Sanok 3:0. Krosno — AZS Rzeszów 3:0. MKS Sanok — AZS Rzeszów 3:0. Krosno — MKS Sanok 3:1.

DRUŻYNY ŻEŃSKIE

Resovia — LZS Kasztelanka Biecz 3:0. Resovia — LZS Sonina 3:0. LZS Sonina — LZS Kasztelanka 3:0.

## O mistrzostwo Polski juniorów

# Krosno — Unia Tarnów 0:2 (0:1)

17 min. Kolarz 0:1

69 min. Kozioł 0:2

**KROSNO:** Janas, Majer, Niżnik, Kozłowski (Górski), Kokoszka, Futera, Andrzej Matelowski, Zawilański, Latkiewicz (Bęben), Habrat, Drabik.

**UNIA:** Grzyb, Burda, Brożek, Rybski, Lazarowicz, Bugna, Florek, Kolarz (Kurzawa), Kulpa, Kozioł, Poremba (Kędryna).

**Sędziował p. Drożdżal z Kielc.**

Młodzi piłkarze Krosna zawiedli nadzieje swoich sympatyków i doznali nieoczekiwanej porażki w pierwszym eliminacyjnym meczu o mistrzostwo Polski juniorów. Aby zrehabilitować się za wczorajszą przegraną i zakwalifikować się do dalszej rundy, krośnianie muszą w meczu rewanżowym wygrać różnicą trzech bramek, co przy grze zaprezentowanej w niedzielę będzie trudno. Gra krośnian wypadła bardzo słabo. Zabrakło niestety wszystkich atutów niezbędnych do odniesienia zwycięstwa. Na domiar złego, w kilku dogodnych sytuacjach zawiodły umiejętności strzeleckie. Nie pomógł również ligowiec Andrzej Matelowski, który grał przeciętnie.

Unia chociaż zbytnio nie błyszczała, to przynajmniej wykorzystała dwie możliwości do zdobycia bramek. Mogło podobać się natomiast wyszkolenie techniczne poszczególnych zawodników, oraz ich ambitna gra.

W pierwszej części zawodów po błędzie obrony tarnowianie uzyskali ładną bramkę i od tego czasu aż do końca grali bardzo uważnie, zwracając uwagę na utrzymanie wyniku. Chociaż po przerwie napór gospodarzy był bardzo wyraźny, to goście bronili się skutecznie i szczęśliwie. Napastnik Habrat zmarnował w tej fazie dwie pewne pozycje. Drugi wypad tarnowian zakończył się bramką i praktycznie przy takim obrocie sprawy zwycięstwo Unii nie podlegało dyskusji. Dalsze wysiłki krośnian nie przyniosły zmiany wyniku. Krośnianie, chcąc odegrać jakąś rolę w tych eliminacjach muszą grać przede wszystkim z sercem oraz większym zapałem, a kierownictwo sekcji zaniechać stosowania niezrozumiałych eksperymentów w składzie, co bowiem widzieliśmy w niedzielę, nie zdało egzaminu.

Z. R-a

# Cieszymy się wszyscy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

*wie piłkarzy na boisku. W tym roku natomiast opinia o morale zawodników nie była narażona na szwank. Wynikiem tego jest też sportowy sukces. Brawo!*

**LEONARD GRZEŚKOWIAK — przewodniczący WKKFiT.**

*— Czekałem na to dość długo i byłem ostrożny w ferowaniu przypuszczeń i prognoz. Przyznam—do ostatniej chwili dręczyła mnie niepewność, acz kolwiek bardzo wierzyłem piłkarzom i działaczom. Bardzo to wszysko przeżywałem. Zresztą nie tylko na ostatnim meczu, lecz podczas wszystkich spotkań stalowców. Czekałem na to 10 lat i tak się jakoś złożyło, że „prezentując" piłkarzom rzeszowskiej Stali wyjazd do Finlandii, równocześnie, na jubileusz dziesięciolecia mojej pracy otrzymałem od nich prezent w postaci awansu do I ligi.*

*Wbrew opinii pesymistów utrzymuję twierdzenie, że najlepszą drużyną w rozgrywkach pierwszej ligi będzie ta drużyna, która sama wywalczyła awans. Wystąpienia ludzi, którzy twierdzą, że drużyna Stali w gronie pierwszoligowców nie spełni pokładanych nadziei — należy uznać za demagogiczne i szkodliwe. Oczywiście to wcale nie wyklucza konieczności uzupełniania zaplecza nowymi piłkarzami.*

*Wypada mi podziękować Zarządowi „Resovii" za pomoc udzieloną „Stali" przez delegowanie do tej drużyny swoich zawodników, którzy przecież walnie przyczynili się do tego sukcesu. Należy też podziękować za dobrą postawę w rozgrywkach piłkarzom Krosna.*

*Słowem serdecznie się cieszę z awansu Stali do grona pierwszoligowców, gratuluję im sukcesu i życzę sukcesów w rozgrywkach.*

**JÓZEF ORŁOWSKI — szlifierz WSK Rzeszów.**

*— Sprawą awansu naszych piłkarzy do I ligi żyłem już z wszystkimi kolegami, z całym zakładem, od dawna. Po meczu z Piastem zgotowaliśmy im wielką owację. Na stadion przyszliśmy z transparentem „Witamy chłopców rzeszowskiej Stali w I lidze". Wierzyliśmy w ich zwycięstwo i nie zawiedliśmy się na nich. Teraz nawet jakoś raźniej się nam pracuje...*

**STANISŁAW WARZOCHA — tokarz WSK Rzeszów.**

*— Już od kilkunastu lat czekaliśmy w Rzeszowie na I ligę. Postarali się wreszcie nasi chłopcy, za co im, jak i trenerowi Wiśniewskiemu i Zarządowi klubu, serdecznie dziękujemy. No teraz dopiero będą w Rzeszowie spotkania piłkarskie. Będzie na co patrzeć...*

**RAJMUND LEWICKI — sekretarz Komisji Sportu i Turystyki KW PZPR.**

*— Tak jak wszyscy kibice z dużą radością, z dużym zadowoleniem, tę I ligę w Rzeszowie planowaliśmy już od ubiegłorocznych rozgrywek. Wierzyliśmy, że stalowcy w tym roku zaawansują do ekstraklasy. Wypełnili swoje zadanie na „piątkę". Stanowią teraz groźny, scementowany zespół, który niejednej drużynie może teraz pomieszać szyki. w I lidze.*

*Jasiu Wiśniewski, kiedyś dobry piłkarz, teraz okazał się dobrym trenerem i sukces stalowców jest jednocześnie jego sukcesem. Serdecznie gratuluję i życzę sukcesów w I lidze.*

**Red. ZYGMUNT KLATKA — naczelny redaktor „Wiadomości Fabrycznych".**

*— Byłem pewny awansu Stali. Dowodem niech będzie to, że już w środę przygotowaliśmy do druku naszą gazetę z gratulacjami dla naszych chłopców. Mistrzostwa Polski (chyba!) nie zdobędziemy, ale wypaść też nie wypadniemy. Stawiam zakład...*

**ZYGMUNT CISEK — prezes Klubu Sportowego Stal.**

*— Od marca byłem na to przygotowany. Liczyłem się z tym już po pierwszych meczach. A że z zasady jestem opanowany — fakt ten przyjąłem jak najspokojniej, co nie znaczy, że bez uczucia radości i zadowolenia ze zrealizowania wszystkich planowych założeń.*

*Mimo braku gwiazd, ale dzięki kolektywnej pracy, koleżeńskości i pracowitości — wywalczyliśmy ten awans. Ale... zadowolenie się już skończyło. Przed nami perspektywa spotkań w I lidze, a więc nowe kłopoty i troski. Trzeba przecież odpowiednio przygotować drużynę do rozgrywek.*

**AUGUST PROPOLA — kierowca Okręgowego Zakładu Mleczarskiego.**

*— Nie opuszczałem żadnego meczu piłkarzy Stali. Gdy nadarzała się okazja, jechałem nawet na ich mecze wyjazdowe. Jak to się popularnie mówi — trzymałem kciuki za ich zwycięstwa. Może to im trochę pomogło... Oczywiście to są żarty. Ale zawsze szczerze, serdecznie i jak najgłośniej dopingowałem stalowców w ich zmaganiach na boisku. Teraz cieszę się, że będę miał okazję oglądać mecze na najwyższym poziomie.*

**ZOFIA FRĄCZEK — ekspedientka sklepowa, entuzjastka piłki nożnej.**

*— Co tu dużo mówić! Duża buźka dla wszystkich piłkarzy, pana Jasia Wiśniewskiego, prezesa Ciska i wszystkich, którzy przyczynili się do sukcesu. Buźka dla pana Poświata! Życzę panu syna, panie Ludwiku, żeby w przyszłości godnie pana w Stali zastępował...*

**Zebrał: J. WOŹNIAK**

## Nasze sylwetki

# Więcej takich działaczy

*PANA JÓZEFA GOTTFRIEDA, seniora działaczy MZKS „Krosno" nie trzeba nikomu przedstawiać. Znają go zbyt dobrze szerokie rzesze członków i sympatyków krośnieńskiego klubu.*

*Całymi wieczorami przesiaduje w sekretariacie klubowym — poświęcając się umiłowanemu przez siebie zajęciu... ewidencji członków. W ciągu dnia odwiedza krośnieńskie zakłady pracy, instytucje, załatwia rozliczenia składek członkowskich, werbuje nowych członków. I znowu wraca do klubu, wypisuje nowe legitymacje, uzupełnia ewidencję i tak powtarza się wszystko co dnia od nowa.*

*Nie będzie żadnej przesady w twierdzeniu, że J. Gottfried oddany jest bez reszty swemu klubowi. Pasja działacza cechuje tego człowieka — związanego ze sportem od 60 lat. Te lata wydają się długie. Józef Gottfried grał w piłkę nożną, uprawiał lekką atletykę mniej więcej 50 lat temu. Był działaczem KS „Bugu" i Kamioneckiego Podokręgu Piłkarskiego. W roku 1946 osiedlił się w Krośnie. Z miejsca zajął się znowu sportem. Był kolejno działaczem Nafty, Górnika, Krośnianki. Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji. Dwaj jego synowie Michał i Zygmunt byli wówczas czołowymi piłkarzami krośnieńskich drużyn piłkarskich.*

*Od trzech lat J. Gottfried jest emerytem. Ale to wydaje się być fikcją. Pracę zawodową zastąpił społeczną w klubie. Z tą tylko różnicą, że w klubie pracuje bezinteresownie i nie 8 godzin, ale od rana do wieczora.*

*J. Gotffried jest skromnym człowiekiem. Nigdy nie wspomina o swojej mrówczej, codziennej pracy.*

Z. R.

# Młodzieżowa kadra kolarska woj. rzeszowskiego

Zarząd Rzeszowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego ustalił młodzieżową kadrę naszego województwa. Są to zawodnicy w wieku 15—18 lat, stale robiący postępy.

A oto członkowie kadry młodzieżowej:

Wiesław Zawisłok, Leszek Kusiak, Zdzisław Kozek, Józef Napieracz, Eugeniusz Sulisz (LZS Ropczyce). Zygmunt Zając, Kazimierz Trzaskoś, Antoni Boroń, Jan Czubik, Jan Ciepielowski (LZS Jasło). Stanisław Bieszczad, Emil Pitera, Witold Gągała, Czesław Różycki, Waldemar Radwański (Wisłoka Dębica). Leszek Pawlicki, Zenon Toczyński, Stanisław Bogdan, Andrzej Niedbała, Jan Ciągło (Stal Mielec). Marian Kotwica, Jerzy Jabłoński, Stanisław Sondej, Herold Marecki (Stal St. Wola). Edward Mystek, Waldemar Bakles, Antoni Szklarz, Stanisław Kozioł, Tadeusz Klimek (LZS Tarnobrzeg), Ryszard Ożóg, Stanisław Strzałka, Piotr Hałoń, Stefan Warchoł (Resovia). Edward Szczyrek, Włodzimierz Mazur (Stal Rzeszów).

* * *

W dniach od 5 do 26 lipca odbędzie się w Dubiecku obóz utalentowanej młodzieży kolarskiej. Kandydaci na obóz wytypowani zostaną po kontrolnym wyścigu jaki odbył się w dniu wczorajszym w Rzeszowie.

Z. R.

### PÓŁFINAŁY MISTRZOSTW SZS W PIŁCE NOŻNEJ MKS ORLĘTA KROSNO — DRUGIE

W dniach 18—21 czerwca w Chrzanowie odbyły się półfinałowe rozgrywki w piłce nożnej drużyn trampkarzy o mistrzostwo Szkolnego Związku Sportowego. Mistrz okręgu rzeszowskiego MKS „Orlęta" Krosno zajął drugie miejsce za MKS Chrzanów, wyprzedzając drużyny z Łodzi i Lublina. W ostatnim spotkaniu MKS „Orlęta" zremisował z MKS Chrzanów 1:1 (1:0).

# Ze zlotu Ognisk TKKF

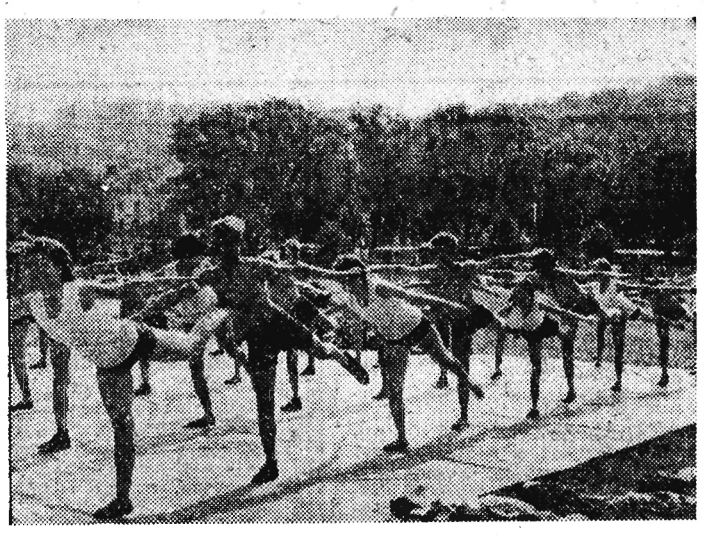

**W dniach 20—21 czerwca odbył się w Przemyślu V Wojewódzki Zlot Ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Na zdjęciu górnym: Tzw „miasteczko zlotowe" na stadionie Gwardii.**

* * *

**Na zdjęciu obok: Pokaz gimnastyki zespołowej w wykonaniu gimnastyczek i gimnastyków Ognisk TKKF w Przemyślu.**

* * *

**Doskonałe w Przemyślu warunki wodne pozwoliły na rozegranie (na Sanie) interesujących zawodów kajakowych. (Na zdjęciu dolnym fragment zawodów).**

**Fot. J. Wójtowicz**

# Mielczanin wicemistrzem Europy

Do kronik polskiej lekkiej atletyki wpisano jeszcze jeden sukces. Podczas ostatnich — drugich już z rzędu — mistrzostw Europy w Oslo w biegu na przełaj dla głuchych, drugie i trzecie miejsce zajęli reprezentanci Polskiego Związku Głuchych: Jerzy Kołacz i Bolesław Brzóska. Trzeci reprezentant Polski — Henryk Okuniewicz zajął piąte miejsce. W punktacji drużynowej ekipa Polski uplasowała się na pierwszym miejscu. Sukces Polaków w Oslo musimy odnotować na łamach „Stadionu", aktualny bowiem wicemistrz Europy w przełaju — Jerzy Kołacz, pochodzi z naszego województwa — urodził się i mieszka w Mielcu.

Jerzy Kołacz ma lat 21. Pracuje jako rzemieślnik w Spółdzielni Pracy „Pokój". Pierwsze kroki w lekkiej atletyce stawiał w 1959 roku. W następnym zaś został członkiem LZS „Tęcza" w Mielcu. W styczniu br. zmienił barwy klubowe na rzecz mieleckiej Stali. Wiele uwagi poświęcili mu trener Włodzimierz Krupiński oraz instruktor Janusz Peterkowski. Jurek zaczął robić szybkie postępy w biegach, a szczególnie w biegach przełajowych. Na mistrzostwach Polski głuchych zdobył pierwsze miejsce. Dzięki temu znalazł się w reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy. Nie zawiedziono się na nim. Zameldował się na mecie drugi za Brendenem (Norwegia), uzyskując (trasa około 4200 m) czas — 14,26,0. Do rodzinnego Mielca przywiózł więc srebrny medal.

Co mówią o wicemistrzu: Włodzimierz Krupiński.

*„Znam go od dość dawna. Widziałem Jurka nieraz w biegu. Chłopak ma talent. Przypuszczam i wierzę, że często będziemy o nim słyszeli. Jestem z niego naprawdę dumny."*

*A Janusz Peterkowski — jego bezpośredni opiekun tak mówi o Kołaczu:*

*„Trenuje jak mało kto. Ma ambicję, no i... talent. Swoich pełnych możliwości jeszcze nie wykorzystał".*

R. NICZYPORUK

# Awans Stali Łańcut niepewny

*Mimo iż rozgrywki w klasie A zostały już w zasadzie zakończone, nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięta sprawa awansu Stali Łańcut do trzeciej ligi. Ostatnio do ROZPN wpłynęło zażalenie Orła Przeworsk na decyzję WGiD odnośnie poprzedniego protestu tegoż klubu. Protest dotyczył meczu Stal Ib Stalowa Wola — Orzeł Przeworsk. W rezerwie Stali wystąpiło wówczas dwóch zawodników — zdaniem działaczy Orła — nie uprawnionych do gry, ponieważ brali oni wcześniej udział w mistrzostwach ligi okręgowej. A przepis PZPN powiada wyraźnie, że zawodnik, który rozegrał dwie trzecie dotychczas odbytych spotkań mistrzowskich w klasie wyższej, nie może grać mistrzowskich meczów w klasie niższej. Zgodnie z tradycją oraz interpretacją tegoż paragrafu w naszym okręgu (przypominamy niedawne walkowery w lidze okręgowej i niższych klasach za podobne uchybienia) — zażalenie Orła ma wiele realnych szans na pozytywne załatwienie. A ponieważ wspomniany mecz zakończył się przegraną Orła, to w czasie walkoweru drużyna Przeworska zrównałaby się punktami ze Stalą Łańcut. Wtedy o mistrzostwie grupy i awansie zadecydowałby dodatkowy mecz pomiędzy tymi zespołami na neutralnym boisku.*

*WGiD w Rzeszowie odrzucił wprawdzie protest Orła, podobnie jak poprzednie protesty Unii Sarzyna i Resovii, ale działacze przeworscy nie dali za wygraną i odwołali się do zarządu ROZPN. Zarząd nie chcąc stwarzać pozorów ani podejrzeń, że sprawę mistrzostwa załatwia się przy zielonym stoliku w Rzeszowie odesłał skargę Orła do Warszawy z prośbą o dodatkowe wyjaśnienia.*

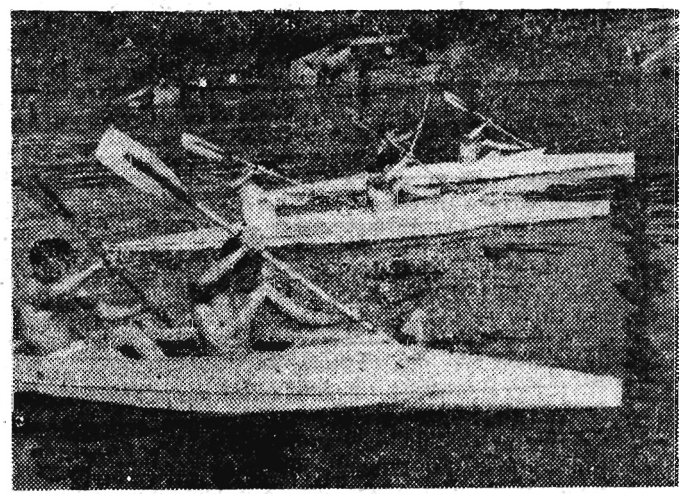

# Kłopoty mieleckiego Gryfu

GÓRNICZY KLUB SPORTOWY GRYF w Mielcu przeżywa jak gdyby drugą młodość. Otrząsa się z kompleksów (działa przecież w jednym mieście wraz z takim klubem — jakim jest Stal) i z entuzjazmem zabiera się do rozwiązywania tych wszystkich problemów, które kiedyś spychane były na plan dalszy. Postanowiono — w pierwszym rzędzie — doprowadzić do należytego stanu boisko. Małe, w dodatku prymitywne, stanie się w najbliższym czasie odpowiednie do wymogów i perspektyw rozwoju GKS. Będzie to możliwie dzięki przyznaniu przez Zarząd Główny SFOSIK 250 tys. zł na przeprowadzenie generalnego remontu. Wiadomość ta zmobilizowała kibiców klubu. Postanowili oni pomóc Gryfowi w realizacji zaplanowanych robót. Zaczęły wpływać zobowiązania, których wartość sięga 50 tys. zł.

Planuje się poszerzenie boiska piłkarskiego, wybudowanie 4-torowej bieżni lekkoatletycznej, trybuny. Kibice zaś wybudują boiska do siatkówki i koszykówki.

Roboty w zasadzie rozpoczęto. W zasadzie, gdyż MPRB (wykonawca remontu) jakoś połowicznie potraktował przyjęte zlecenie. Zarząd GKS myślał, że przedsiębiorstwo przyśle jakąś ekipę, która w sposób planowy, szybko i dobrze przeprowadzi remont, a tu tymczasem przysyła się pojedynczych robotników. I prawie nic się nie robi. Na interwencje klubu, MPRB nieustannie odpowiada: **„w najbliższych dniach damy ekipę." Jak do tej pory — tylko się obiecuje.**

Ma klub i inne kłopoty. Pomoc finansowa zakładów, poza PSS, PJD i Nafta, równa się zeru. Wszyscy uważają, że w tzw. starym Mielcu klub musi istnieć, rozwijać sportową działalność. Takie stanowisko bez konkretnej pomocy nic nie znaczy. Klub nie może zapewnić wszystkim czynnym członkom potrzebnego sprzętu sportowego. Brak jest nawet piłki i ubiorów. W czasie treningów drużyn piłkarskich zawodnicy mają do swej dyspozycji jedną tylko piłkę i występują często we własnych kostiumach. Jedną koszulkę ubiera kilku zawodników. Nie słychać jednak narzekań. Każdy rozumie trudną sytuację klubu. Można, mimo wszystko liczyć na to, że ta ulegnie poprawie, tym bardziej jest to konieczne, iż do grona 150 czynnych zawodników dochodzą nowi entuzjaści sportu. Dwie drużyny piłki ręcznej, dwie siatkówki, cztery piłki nożnej, sekcja tenisa stołowego, lekkoatletyczna oraz trampkarze wymagają należytej opieki. Wydaje się, że słuszne byłoby zwołać jakąś naradę przedstawicieli zainteresowanych zakładów i instytucji i podjąć w tej materii konkretne wnioski.

RYSZARD NICZYPORUK

# Odpoczynek — tak ale jaki?

BYWAJĄ pojęcia równie modne, jak najpopularniejsze aktorki filmowe. Do takich pojęć, które zrobiło w ostatnich czasach wyjątkową „karierę" i zawładnęło umysłami oraz „portfelami" rad zakładowych, robotniczych i narodowych należy niedzielny wypoczynek. Do niedawna każdy organizował go na własną rękę. Dziś troskę o jego organizację wzięły na siebie organizacje społeczne, dyrekcje, rady, samorządy itp.

Nie można powiedzieć, żeby to tej formie wypoczynku nie wyszło na zdrowie. Powstało parę przyjemnych i niemalże komfortowo urządzonych ośrodków, które przez jeden czy dwa dni w tygodniu — w sobotę po południu i w niedzielę stają się Mekką ludzi spragnionych słońca, świeżego powietrza i odrobiny wody. Do rzędu tych ośrodków zaliczyłbym ośrodek campingowy Autosanu w Myczkowcach, Krośnieńskich Hut Szkła w Tylawie, budujący się w Kamionce koło Ropczyc ośrodek wypoczynku niedzielnego WSK Rzeszów itp.

W sumie już dziś dysponują one 340 miejscami noclegowymi, przeważnie w domkach campingowych i stanowią w wojewódzkim bilansie bazy obsługi turystycznej poważną pozycję. Pozycję tym bardziej podkreślaną i wyróżnianą na jedno z czołowych miejsc, że zainteresowanie tą formą rozwijania turystyki wśród załóg rzeszowskich zakładów pracy bynajmniej nie słabnie, lecz stale się umacnia. Zakłady Metalowe w N. Dębie myślą np. o budowie takiego ośrodka w Myczkowcach, WSK Rzeszów już go buduje. Prezydium MRN w Przemyślu organizuje ośrodki wypoczynku niedzielnego w Krasiczynie, Dubiecku, Hołobli itp.

To są wszystkie plusy tej akcji, o której — jak pisałem — coraz głośniej w województwie. Tam gdzie są plusy, muszą być jednakże i minusy. Rzecz jasna, że i w tej akcji ich nie brak.

Np. przemyski gospodarz miasta — rada narodowa hołubi swoje 3 ośrodki niczym najczulszy opiekun i dba o to, by ludzie jak najprzyjemniej czas w nich spędzali, a w Jaśle palcem w bucie nikt w tej sprawie nie kiwnie, choć pięknych terenów wokół Jasła nie brak i chętnych do wypoczywania na tzw. łonie przyrody też tu nie brakuje. Co gorsza, Jasło nie jest wyjątkiem w naszym województwie...

Albo lokalizacja ośrodków. Na to, że Autosan ulokował swój ośrodek w Myczkowcach, Krośnieńskie Huty Szkła w Tylawie, a WSK Rzeszów w Kamionce można się zgodzić. Każdy z tych zakładów dzieli od swojego ośrodka odległość nie przekraczającą 40 km (np. z Rzeszowa do Kamionki — 38 km) i można liczyć się z tym, że przy pogodnej niedzieli zechce tu wyjechać parę dziesiątków, jeśli nie setek ludzi. Ale czy na to samo może liczyć WSK Mielec, który usytuował domki campingowe swego ośrodka w Myczkowcach? Któż, poza nielicznymi jeszcze w naszym społeczeństwie posiadaczami pojazdów mechanicznych na 4 kółkach, będzie chciał jeździć ze Stalowej Woli w Bieszczady? Czy do najszczęśliwszych należał pomysł ulokowania ośrodka wypoczynku niedzielnego pracowników budownictwa w uroczym Smereku, leżącym w sercu Bieszczadów.

Jeśli te ośrodki potraktujemy jako punkty wczasowe, przeznaczone dla garstki ludzi, którzy zechcą spędzić urlop na łonie przyrody (w tej chwili rzeczywiście tego rodzaju rolę pełnią) — wtedy zgoda. Nikt ani do Rady Zakładowej, ani do Samorządu Robotniczego nie będzie zgłaszał o to pretensji, tak jak nie zgłaszają pretensji robotnicy Autosanu, którego kierownictwo chce budować dom wczasowy nad zalewem Sanu w Myczkowcach. Jeśli jednak przeznacza się poważne fundusze na ten cel, łudząc załogę, że to dla niej przygotowuje się punkt niedzielnego wypoczynku po pracy, wtedy sprawa przybiera inny obrót i wcale nie można dziwić się zgłaszanym tu i tam uwagom, że tego rodzaju przedsięwzięcia wyraźnie mijają się z założeniami.

Wydaje się, iż tego rodzaju przekonanie zaczyna torować sobie drogę w woj. rzeszowskim. W Rzeszowie np. dyskutowano nad tym, czy nie należałoby budować ośrodka nad zalewem w Myczkowcach, a zdecydowano się (na pewno z korzyścią) na Kamionkę. W Przemyślu też mówiło się o Bieszczadach, wybrano zaś znacznie bliższe, a niemniej atrakcyjne i nie mniej urocze Krasiczyn, Dubiecko i Hołobłę. W Hucie Stalowa Wola planuje się budowę ośrodka wypoczynku niedzielnego nad przepływającym tuż pod tym miastem Sanem, w otoczeniu podchodzących nad rzekę lasów.

Oczywiście nikt nie mówi o tym, by przestać budowy ośrodków wczasowych w Bieszczadach i w Beskidzie Niskim. Walory turystyczno-wczasowe tych regionów na pewno warto i trzeba wykorzystać. Nie można jednak zgodzić się z tym, kiedy dzieje się to ze szkodą dla szerokich rzeszy ludności miast, których się pozbawia możliwości niedzielnego wypoczynku w jak najbardziej sprzyjających warunkach.

Turystyka i wypoczynek po pracy poza miastem będzie u nas odgrywać coraz większą rolę w miarę postępów w urbanizacji województwa i związanym z tym wzrostem tempa życia codziennego. Do tego trzeba się przygotowywać systematycznie, wytrwale, wykorzystując wszystkie istniejące ku temu lokalne możliwości. Przemyśl dał temu początek...

# MKS Dębica najlepszy

W roku ubiegłym zainaugurowane zostały korespondencyjne rozgrywki szkolnej ligi lekkoatletycznej, w której o miano najlepszego zespołu walczą zawodnicy międzyszkolnych klubów sportowych.

W ubiegłym miesiącu odbyła się pierwsza runda tejże ligi. Z okręgu rzeszowskiego w pierwszej rundzie startowało 9 zespołów. Pierwsze miejsce w okręgu zdobył MKS Dębica, uzyskując 2.634 pkt, przed Przemyślem — 2.479, Gromem Rzeszów — 2.273 pkt, Iskrą Gorlice — 2.264 pkt, Orlętami Krosno — 2.152 pkt.

**Poniedziałek**
**25**
**czerwca 1962 r.**

## APTEKI

RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja
Stały dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56

## WYSTAWY

20-lecie PPR na Rzeszowszczyźnie — Muzeum Okręgowe, ul. 3 Maja 19 — wystawa czynna od 10—18

• • •

Wystawa malarstwa Jadwigi Karwackiej — czynna w foyer Teatru im. W. Siemaszkowej

• • •

Wystawa Rzeszowskiego Oddziału ZPAP — Muzeum Okręgowe, ul. 3 Maja czynna od 10—18

• • •

Wystawa prac młodzieży z zakresu zajęć technicznych — Liceum Ogólnokształcące, ul. Turkienicza 22 czynna od godz. 10—15

## Kina

RZESZÓW
APOLLO (ul. 3 Maja) — Burza nad stepem (jug.-fr.-wł. l. 16, panorama) godz. 16, 18.25 i 20.30
GOPLANA (Staromieście) — nieczynne
LETNIE (Al. Komunistów) — Jakobowsky i pułkownik (USA l. 16) godz. 21
MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Wszędzie żyją ludzie (czes. l. 16) godz. 18 i 20
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Tygrysy na pokładzie (radz. l. 7) godz. 17 i 19
ŚWIT (ul. Langiewicza) — Rzymskie wakacje (USA l. 16) godz. 18
WDK (ul. Okrzei) — Alba Regia (węg. l. 16) godz. 15.45, 18 i 20.15
ZORZA (ul. 3 Maja) — Herszt (fr. l. 16) godz. 15.30 i 19.45 Dziewczyna z wyspy (meksyk. l. 16) godz. 17.30
BRZOZÓW Robotnik — Wieczór kawalerski (USA l. 18)
DĘBICA Uciecha — Deszczowa piosenka (USA l. 16)
Gryf — Noc szpiegów (fr. l. 16)
GORLICE Górnik — Wielki błękitny szlak (wł. l. 16)
Wiarus — Champion (USA l. 16)
JAROSŁAW Gdynia — Liga dżentelmenów (ang. l. 18)
Oka — Śmierć czyha na starcie (ang. l. 16)
JASŁO Syrena — Sekretarz Rejkomu (radz. l. 12)
KOLBUSZOWA Grażyna — nieczynne
KROSNO Pionier — Szczęśliwie się skończyło (USA l. 18)
LESKO Jutrzenka — nieczynne
LEŻAJSK Radość — nieczynne
LUBACZÓW Melodia — Tajemnica szyfru (rum. l. 16)
ŁAŃCUT Znicz — Anatomia morderstwa (USA l. 18)
Związkowe — Kłopoty z miłością (NRD l. 14)
MIELEC Bajka — Okup (USA l. 16)
DK — nieczynne
Tęcza — Ginąca preria (USA l. 10)
NISKO San — Przeżyłem swoją śmierć (czes. l. 16)
PRZEMYŚL Bałtyk — Czyste szaleństwo (USA l. 16)
Kosmos — nieczynne
Olimpia — Paryżanka (fr. l. 16)
Roma — SOS „Titanic" (ang. l. 12)
PRZEWORSK Warszawa — Klucz (ang. l. 16)
ROPCZYCE Przyjaźń — nieczynne
SANOK Pokój — Szklany zamek (fr. l. 16)
San — Spotkali się w pociągu (radz. l. 12)
STALOWA WOLA Ballada — Mieszkanie nr 8 (jug. l. 16)
Wrzos — Ogniomistrz Kaleń (pol. l. 16)
STRZYŻÓW Odrodzenie — nieczynne
TARNOBRZEG Wisła — Mezalians (węg. l. 12)
USTRZYKI Orzeł — nieczynne

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF


# Odlewy aluminiowe piaskowe
# Odlewy aluminiowe kokilowe

z materiału powierzonego, jak również w ramach przydziału — przyjmą do wykonania w III i IV kwartale br. oraz w roku 1963

**Krakowskie Zakłady Metalowe P. T.**
**Kraków, ul. Pasterska 18.**

1309/1


## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KIEROWCÓW** z I, II, lub III kat. prawa jazdy i praktyką, **MONTERÓW, ŚLUSARZY SAMOCHODOWYCH** — zatrudni natychmiast NOWOHUCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA W KRAKOWIE — NOWEJ HUCIE. Zarobek ponad 2.000 zł. Hotele zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, codziennie, w godz. 6,30 — 10 i od 13 — 14,30. K-1303/4

**50 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, 15 BETONIARZY, 10 CIEŚLI, 20 MURARZY, 2 ELEKTRYKÓW** — zatrudni na dobrych warunkach **Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum" Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina.** Praca w akordzie. Stołówka i hotel zapewnione. Możliwość zdobycia zawodu. Kobiet oraz młodocianych się nie przyjmuje. Przed wyjazdem należy się wymeldować z miejsca zamieszkania, na pobyt okresowy do Nowej Huty. Zgłoszenia przyjmuje punkt werbunkowy Zarządu Budowlano-Montażowego nr 1 „Centrum", mieszczący się w Hotelach Pleszowskich, barak nr 16. Dojazd z Krakowa tramwajem 15. K-1270/6.

**ZOOTECHNIKA** z wyższym lub średnim wykształceniem oraz kilkuletnią praktyką na stanowisku inspektora zakupu zatrudni **CRS „Samopomoc Chłopska" Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Rzeszowie, ul. Śniadeckich barak nr 1, telefon 33-86.** K-1300/2

**KIEROWNIKA DOMU HANDLOWEGO, KIEROWNIKÓW SKLEPÓW oraz 2 KUCHARZY o pełnych kwalifikacjach zawodowych do zakładu I kategorii zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Tarnobrzegu.**

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników Spółdzielczych. Podania przyjmuje oraz informacji udziela Dział Kadr PSS — Tarnobrzeg, ul. Kościuszki 3. K-1318/2

**Zakłady Mięsne w Sanoku** przyjmą zaraz **INŻYNIERA ZOOTECHNIKA** do pracy w Zakładach Mięsnych Sanok oraz **STARSZEGO KSIĘGOWEGO** na samodzielne stanowisko w Bazie Opasowo-Wypasowej w Kalnicy, poczta Baligród.

Warunki płacy i pracy wg Układu Zbiorowego Pracy Przemysłu Mięsnego, załącznik nr 6.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr Zakładów Mięsnych w Sanoku, ul. Orzeszkowej 8, telefon nr 905. K-1283/3

**PRACOWNIKÓW** na stanowiska majstrów produkcji, **TECHNIKÓW** produkcji, **BRYGADZISTÓW, APARATOWYCH, LABORANTÓW,** zaangażuje natychmiast **Spółdzielnia Przetwórstwa Owocowo-Warzywna „TOMASOVIA" PZGS Tomaszów Lubelski woj. lubelskie.**

Wynagrodzenie zgodnie z taryfikatorem dla pracowników przemysłu spożywczego. Sprawa mieszkania do omówienia w Przetwórni. Wymagane kwalifikacje: ukończone technikum przetwórstwa owocowo-warzywnego i rok praktyki. K-1326/1

**Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy** zatrudni natychmiast na warunkach wstępnego stażu pracy:

**ABSOLWENTÓW** zasadniczych szkół zawodowych branży metalowej,

**ABSOLWENTÓW TECHNIKÓW MECHANICZNYCH** specjalności: obróbka skrawaniem, budowa maszyn.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego. K-1327/2

**INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW i monterów ELEKTRYKÓW** — przyjmie natychmiast do pracy w dziale rozruchu — **Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie, ul. Wadowicka 36.** Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, parter, pokój 63, tel. 237-00, wewn. 304. K-1304/2

**INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWNICTWA WODNEGO, SANITARNEGO i ELEKTRYCZNEGO** zatrudni natychmiast **Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Rzeszowie, ul. PCK nr 1.** K-1324/1

**Zakłady Surowców Hutniczych „Górka" w Trzebini pow. Chrzanów**

zatrudnią natychmiast:

**INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO** — na stanowisku starszego inspektora nadzoru robót budowlanych, pożądane uprawnienia budowlane,
**MASZYNISTÓW PAROWOZOWYCH z uprawnieniami PKP,**
**USTAWIACZY oraz MANEWROWYCH z uprawnieniami PKP,**
**ŚLUSARZY,**
**ELEKTROMONTERÓW,**
**MURARZY oraz BLACHARZY,**
**PALACZY — do wypału cegły,**
**PALACZY — do wypału wapna,**
**PRACOWNIKÓW do obsługi urządzeń hutniczych,**
**PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.**

Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w hutnictwie, w zależności od posiadanych kwalifikacji i zajmowanego stanowiska — kształtują się w stosunku miesięcznym od 1.500 do 2.500 zł.

Hotel robotniczy oraz dowóz z pobliskich okolic zapewniony. Przy Zakładzie czynna jest stołówka. Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Kadr. Podanie z życiorysem, z określeniem dokładnego adresu — można przesyłać także listownie. K-1301/3

**ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** — do prac ładunkowych, o charakterze stałym i doraźnym — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Krakowie — Nowej Hucie. Zarobek w akordzie około 2.000 zł miesięcznie. Przy pracach doraźnych, zarobek do 100 zł dziennie, wypłacany w dniu pracy. Zgłoszenia przyjmuje: Baza NPTB w Bieńczycach, tel. 437-40 Baza NPTB Kombinat — tel. 401-10, wewn. 21-58, ewent. 428-87, wewn. 18. K-1302/4

**DYREKCJA FABRYKI WAGONÓW „ŚWIDNICA" W ŚWIDNICY**

zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach niżej wymienionych pracowników:

1. **INŻYNIERÓW TABOROWCÓW**
2. **INŻYNIERÓW MECHANIKÓW**
3. **15 WYKWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY**
4. **15 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I AUTOGENICZNYCH,** posiadających książeczkę spawacza.

Dla w/w pracowników, którzy podejmą pracę w tut. Przedsiębiorstwie zapewniamy mieszkanie w/g przewidzianych norm mieszkaniowych pod koniec br.

**Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Fabryki Wagonów „ŚWIDNICA" w Świdnicy, ul. Strzelińska 35.** K-1308/4

**Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rzeszowie** zatrudni od 1 września 1962 r. na stanowiska **NAUCZYCIELI** zawodu w specjalnościach:

1. TOKARZA
2. ŚLUSARZA
3. KOWALA (obróbka cieplna i plastyczna)
4. RADIOMONTERA

oraz na stanowiska nauczycieli przedmiotów zawodowych:

1. INŻYNIERA MECHANIKA
2. INŻYNIERA RADIOMECHANIKA.

Warunki zatrudnienia do omówienia w Dyrekcji Szkoły, Rzeszów, ul. Obr. Stalingradu 45. K-1325/1

**Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Rzeszowie**

## OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY I, II i III

**na sprzedaż motocykla marki „Jawa"-250 (na dziewiętnastkach), rok produkcji 1951, nie na chodzie, 70 proc. żużycia.**

Cena wywoławcza zł 5.100.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lipca 1962 r. w Powiatowej Komendzie Straży Pożarnych, w Rzeszowie, ul. Mickiewicza 10. Oględzin pojazdu można dokonać w garażu w/w Komendy, w dniach 2, 3 i 4 lipca br, w godzinach od 8—12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w biurze Komendy. K-1329/1

**Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Niechobrzu**

## OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie instalacji elektrycznej w magazynie rozdzielczym w Niechobrzu, terenowej zbiornicy jaj i drobiu w Niechobrzu, sklepie nr 20 w Zgłobniu, magazynie zbożowym w Zgłobniu. Roboty będą wykonane zgodnie z posiadaną dokumentacją techniczną.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin wykonania robót ustala się do dnia 30 lipca 1962 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 lipca 1962 r., w biurze GS „SCh" w Niechobrzu, o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-1307/1

**Ludowy Zespół Sportowy w Mirocinie, pow. Przeworsk**

## OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY I, II i III

na sprzedaż ciągnika marki „Zetor", typ 25 K. Cena wywoławcza w przetargu I — 25.000 zł.

Przyczepa skrzyniowa typ D-3, cena wywoławcza w przetargu I 8.000 zł. Wóz ciągnikowy na kołach ogumionych, cena wywoławcza w przetargu I zł 6.000.

Pług zawieszany, typ PZ-1, cena wywoławcza zł 1.750.

Przetarg odbędzie się w Spółdzielni Produkcyjnej w Mirocinie, w dniu 5 lipca 1962 r., o godz. 10. Gdyby przetarg I nie doszedł do skutku, przetarg II odbędzie się o godz. 11, a ewent. przetarg III, o godz. 13, w dniu w/podanym.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, na konto: LZS Mirocin — GKS Przeworsk, nr konta 6-30. W razie niedojścia do skutku przetargu I, przy następnych zostaną zastosowane postanowienia, zgodnie z Zarządzeniem 353 Min. Komunikacji, ogłoszone w Mon. Polskim nr 56. Wyżej wymienione pojazdy można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 11 do 15, w Spółdzielni Produkcyjnej Mirocin, pow. Przeworsk. K-1328/1

## OGŁOSZENIA DROBNE

### PODZIĘKOWANIE

**SERDECZNE** podziękowanie bliskim, przyjaciołom i znajomym którzy wzięli udział w pogrzebie syna Jerzego oraz wszystkim tym, którzy okazali wyrazy współczucia i pomoc składają wdzięczni ZIĘTAKOWIE. G-979/1

### NAUKA

**ZAKŁAD** Doskonalenia Zawodowego organizuje kursy radiowe i telewizyjne przyuczające do zawodu. Zgłoszenia przyjmuje ZDZ w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. K-1098/3

### LOKALE

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje z kuchnią (komfort) — Wrocław na równorzędne w Rzeszowie. Wiadomość: Maria Buczek Rzeszów, Ks. Kazimierza 6/7 G-964/1

### SPRZEDAŻ

**PARCELĘ** — 6000 m², w Gorlicach (zezwolenie na budowę) — sprzeda, w całości lub częściach. Oferty 9762 „Prasa" Kraków, Wiślna 2. K-1310/1

**W CENTRUM** Przemyśla dom jednopiętrowy (3 lokatorów) z wolnym 2-pokojowym mieszkaniem i kuchnią do sprzedania. Mieszkanie z balkonem, przedpokojem, miejsce na łazienkę, wolna piwnica i komórka w podwórzu. Zgłoszenia: Przemyśl ul. Asnyka 6 m. 5. A. Bluj od godz. 16. Pg-1192/1

**„JAWĘ"** — 350 na dziewiętnastkach okazyjnie — sprzedam. Rzeszów — Pobitno, Kont. Barskich 37 a. Janusz Barłowski. G-966/1

**„JAWĘ"** — CZ 250 (po przebiegu 6.000 km) — sprzedam. Rzeszów, Żwirki i Wigury 6 m. 12. G-984/1

**MOTOCYKLE** „WSK-125, „IŻ" 1949 do sprzedania. Rzeszów, Spytka Ligęzy 8. G-963/1

### ZGUBY

**ZAGAŁA** Józef zgubił zawodowe prawo jazdy kat. III, wkładkę kontrolną, rejestrację motocykla „WSK" wydane przez Prez. PRN w Tarnobrzegu. Pg-1214/1

**MIKITA** Onufry zgubił tabliczkę rej. nr RH 4307 wydaną przez Wydział Komunikacji — Przemyśl. Pg-1213/1

**RAUS** Władysław zgubił przepustkę stałą nr 154 wydaną przez PP Naftobudowa Gr 4 — Jedlicze. Pg-1212/1

**ZGUBIONO** tabliczkę rej. nr RL-0304, RI-0303 i RA-3030 wydane przez Wydział Komunikacji w Przemyślu dla POM — Przemyśl. Pg-1210/1

**SOWA** Stanisław zgubił prawo jazdy nr 0312/56 nr blankietu 71012, nr wkładki 32331/wydane przez Wydział Komunikacji w Pyrzycach. Pg-1209/1

**ZGUBIONO** legitymację ubezpieczeniową wydaną za okres od 15 VII 1954 do 30 IX 1958 r. oraz od 5 VII 1961 do 31 XII 1961 r., wydaną na nazwisko Andrzej Gregowski przez KIZPS — Tarnobrzeg. Pg-41

**GUZIK** Edward zgubił tabliczkę rej. nr 5822 motocykla „WFM". Pg-1211/1

**KASZYCKI** Stanisław zgubił legitymację szkolną nr 259/60 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Przemyślu. Pg-1205/1

**ZGUBIONO** świadectwo 7 kl. na nazwisko Kazimierz Wszołek ur. 21 marca 1932 r., wydane przez Szkołę Podstawową Rożnowice. Pg-1207/1

**SZCZEPANOWSKI** Stanisław zgubił świadectwo szkolne z kursu wieczorowego ukończenia 7 kl. wydane przez Szkołę Podstawową w 1960 r., w Ślęzakach. Pg-1204

**KOLIRA** Jan zgubił przepustkę stałą nr 303/388 wydaną przez KIZPS Dział Kadr w Tarnobrzegu. Pg-1208/1

**BUDZIK** Władysław zgubił portfel, dowód osobisty, legitymację ubezpieczeniową oraz skafander. Pg-1179/1

**HAŁOŃ** Mieczysław zgubił tabliczkę rej. motocykla nr RF-6474. G-967/1

**BAR** Stanisław, **BESTER** Stanisław, Kawalec Leszek, Klaczkowski Ryszard oraz Grabowski Mieczysław zgubili legitymacje szkolne wydane przez ZSZ w Rzeszowie. G-968/1

**PACHOLICKI** Janusz zgubił kartę rej. roweru „Simson" nr 2472860. G-972/1

**MOSTOWY** Piotr zgubił legitymację Zw. Zaw. Prac. Handlu nr 6640776 wydaną w Rzeszowie. G-973/1

**SZUBART** Edward zgubił tabliczkę rej. nr RF-8318 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Łańcucie. G-961/1

**TUROŃ** Jadwiga zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Technikum Budowlane Rzeszów. G-982/1


**Wszystkie urzędy i agencje pocztowe**
*przyjmują*
**OGŁOSZENIA DROBNE**
**DO DZIENNIKA „NOWINY RZESZOWSKIE"**
BO-1



**NOWINY RZESZOWSKIE**

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" — RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4656, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączy centrala. Oddziały redakcji: Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4632.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 9-6-445 PUPiK „Ruch" w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12.50, kwartalnej — zł 37.50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów.

K-5-864